№42



J. K. Karpowicz

# ZBAWIENNA RADA
## WIELMOZNEY JEYMOSCI PANNY
# MONIKI
# CIECIERSKIEY
## STOLNIKOWNY DROHICKIEY

W wzgardźie świata

Wobraniu Zakonnego żyćia

*W Poświęceniu się na bezprzestanną Nayświętszego*

**SAKRAMENTU**

*ADORACYĄ*

Zgodnym

*Nieba, Prześwietnego DOMU, y wszystkich na publiczne Obrady zgromadzonych Stanow Rzpltey zdaniem*

**APPROBOWANA**

Przez Xiędza WOYCIECHA KŁOSOWICZA *S. Theologiæ & Juris Vtriusq.* DOKTORA, KANONIKA Brzeskiego, PROBOSZCZA Mieleczyckiego y Wołczynskiego PISARZA Apostolskiego

*w WARSZAWIE*

W Kośćiele Wielebnych Panien Sakramentek

Przy solennych pod czas Nieszporow obłoczynach

Publicznie z Ambony

**OGŁOSZONA.**

*Dźiś zaś*

Dla niezgassey następuiących wiekow pamięći, y Oycowskiey

*WIELMOZNEGO JMCI PANA*

# BALTAZARA
# CIECIERSKIEGO
## STOLNIKA ZIEMI DROHICKIEY

Konsolacyi

*Za Dozwoleniem Zwierzchnośći*

Do Druku

**PODANA**

w WARSZAWIE
W Drukarni J. K. Mći y Rzpley XX. *Scholarum Piarum*
Anno Domini 1741. Die

Elevatio Manuum mearum Sacrificiū Veſpertinum,
*Podnieśienie Rąk moich Ofiara nieſporna.* Pſal. 140. V. 2.



I.

Heroino po coż to w Niebo wynieśione
Trzymaſz Ręce, laurami niegdy uwieńczone?
Drogi kleynot MONIKA, ieźli w Skarby Nieba
W nieść ći ią y lokować na wieczność potrzeba?
Niebo ZAKON; w nim gdy iuż MONIKA zamknięta,
Złoż Ręce z świątobliwym Domem Panno święta.
Przyiął BOG w SAKRAMENCIE ukryty Ofiarę
Rąk twoich gdy z MONIKĄ ſzlubuieſz mu Wiarę.
Zgaſła świątu MONIKA ukryta w Zakonie
Znaydźieſz ią iaśnieiącą w Panieńſkiey Koronie.

II.

Czy Mirrhę, czy kadźidło BALTAZAR czy złoto
Dał BOGU Wćielonemu! nie pytam śię o to.
Tenże BOG w SAKRAMENCIE codźiennie śię rodźi,
W tymże uboſtwie na świat powtornie przychodźi
Wſzyſtkieś mu BALTAZARZE twe Skarby darował,
Jedynaczkę ná Nieſzpor gdyś mu Ofiarował.

# Do
# *WIELMOZNEGO*
# *JMCI PANA*
# BALTAZARA
# CIECIERSKIEGO
# *STOLNIKA*
# Ziemi
# *DROHICKIEY.*



*Torą niegdy przy powszednym świata Polskiego na Seym zgromadzeniu publicznie z Ambony ogłośiłem, tęż samę Ci WIELMOZNY STOLNIKU przy splendorach* Imienia *Twego* in lucem publicam *wychodzącą,* Wielmożney *niegdy, á teraz* Przewielebney *w BOGU CORKI Twoiey z naywyższym respektem prezentuię RADĘ. Boskie to dźieło, Rąk, oczu, y serca Oycowskiego godno. Pochwaliło ią zgodne Nieba, Prześwietney Familiy, y zebranych na zbawienne Obrady wszelkich stanow zdanie. Y słusznie: iakaż bowiem z DOMU Twego wynikła RADA, ktoraby uniwersalney całego świata approbacyi obiektem nie była? Słuchał iey w URSY-*



NACH

miliaCIECIER-ICH od Urfy-w Rzymſkich.

NACH Przodkach Waßych Rzym świata głowa; y zgodnym S. P. Q. R. zdaniem, chwalił, ßacował, approbował. Boſka go mądrość na pomnożenie Religiy, na uświątobliwienie Polſkiego Narodu, w Oyczyżnie Naßey założyła, ſapientia ædificavit ſibi Domum, zkąd niedźiw, iż wßelkich Jego Rad dopełnia. Rozßerzaiący Honor y Imię Pańſkie vas Electionis PAWEŁ, dźiedźiczney DOMU Waßego śn ątobliwośći, zawße Oyczyżnie zbawiennie radzącey, żywy dowod. Dopiero około Roku 1511. prawowierna w Mordach zakwitła Religia,gdy ią w nich,po wykorzenieniu Kalwinſkich błędow, Apoſtolſka Pawła ßczepiła ręka. Tak, iż ktorego w Kośćiołach, tegoż prawie ſamego, żywemi cnot heroicznych kolorami adumbrowanego w DOMU Waßym z Xięgą y z mieczem widźieć Pawła; z Xięgą, błędy heretyckie refutuiącą, z mieczem, na poſkromienie nieprzyiaćioł Wiary y Oyczyżny,heroiczną DOMU Waßego zarliwośćią uſtalonym. Ani bowiem od pierwßego na Firmamenćie Polſkim Imienia Waßego wſchodu rozdźielnym BOGU y Oyczyżnie ſłużyćie ſercem: ktora Polſkie, taż ſama Boſkie Intereſſa w publicznych kongreſſach utrzymuie RADA; ktora Polſki, taż ſama Boſki honor waleczna piaſtuie ręka; áni chwalebnieyßa Wam vitam profundere cum ſangvine za Oyczyżnę, niż za BOGA. Adauxit Chwały y ſplendorow Imieniowi Waßemu ADAUCTUS,Ziem Drohickiey y Mielnickiey CHORĄZY. Z cnot heroicznych czy byłaż aby iedna, ktoraby pod znakiem iego nie ſłużyła? AUGUSTA Pierwßego Sekretarz, chcę mowić, ALEXANDRA Polſkiego Epheſtyon. Nigdy beſpieczniey ſpocząć nie mogła Oycowſkim około Dobra Poſpolitego pieczołowaniem ſfatygowana AUGUSTA głowa, iak gdy mu myśli ſwoich & intima cordis powierzyła. Dla innych Sacramentum Regis abſcondere bonum eſt, DOMOWI Waßemu zawße otwarte Monarchow ſerce; mądrość z nienarußonym ku Maieſtatom kandorem złączona, klucz

Pra-Pradźiad I. Pana Stolnika Paweł, ktory za Zygmunta I. Katolicką do Mord wprowadźił Religią Kalwinſkie z nich rugowawßy błędy około Roku 1511. wkorzenione.

Pradźiad Jmći Pana Stolnika *Adauctus* Ziem Drohickiey y Mielnickiey Chorąży AUGUSTA I. KROLA Polſkiego Sekretarz.

do

do ſerca. Sądźiły o tey wyſoce nie tylko ukoronowane na Tronie Polſkim, ale też y widoczna na źiemi w Urbanie oſmym CHRYSTUSA Głowa: cały Rzym reſpektuiącym podźiwieniem Stator ſławy y honoru Polſkiego napełnił STANISŁAW Dźiad Twoy WIELMOZNY STOLNIKU, gdy do niego za Paſterſtwa pomienionego Urbana zawitał. Coż bowiem to całemu niegdy światu rozkazuiące Miaſto bardźiey kontentować mogło, iak wſkrzeſzoną è cineribus nowym cnot, y wyſokich STANISŁAWA doſkonałośći cudem widźieć URSYNOW ſwych Chwałę? Zlała śię krwi Szlachetney ſtrumieniem taż ſama, ktorą hoynie DOM Waſz deſuper ubłogoſławiono, mądrość w Radach, wierność w uſługach, czułość w Urzędźie na STANISŁAWA y KAZIMIRZA GODLEWSKICH Wuiow Twoich WIELMOZNY STOLNIKU, dla ktorey tam ten AUGUSTA Wtorego Delicium, Ten, Paſterzow Łuckich y Brzeſkich Ocellus: Tamten, Regent Koronny, ten Archidyakon y Officyał Brzeſki generalny. Nigdy nie pobłądźiła w decyzyach ſwoich iak świecka, tak Duchowna Themis, gdy na zdaniu DOMU Waſzego polegała, ślepa aliàs, tu przezorna; w STANISLAWIE ſprawiedliwa, w KAZIMIRZU święta. Ominąłem z umyſłu, ſławą, godnośćią, y wielkiemi w Oyczyźnie zaſługami dobrze światu całemu znaiomego TOMASZA CIECIERSKIEGO STOLNIKA źiemi Drohickiey, Oyca Twego WIELMOZNY STOLNIKU, bo go w Tobie, Honoru y cnot Oycowſkich Sukceſſorze żywego widzę. Iakbym ſłyſzał oſtatnie Oycowſkie ſłowa: Vivam non moriar! quis me non vivere credet, dum pro me vivit Filius, alter ego? żyie w Tobie Oycowſka ku Oyczyźnie miłość, ku Maieſtatom wierność, ku Senatowi życzliwość, ku Rycerſtwu propenſya, ku przyiaćiołom ſczerość, ku poddanym łaſkawość, Staropolſka ku wſzyſtkim rzetelność. Załuię y owſzem, żem in teſtimonium veritatis Sacros Antenatow Twoich poru-

Dźiad Jmći Pana Stolnika STANISŁAW za Paſterſtwa Urbana VIII. w naywyżſzey u Rzymian eſtymacyi.

Wujowie Jmći P. Stolnika STANISŁAW y KAZIMIRZ Regent Koronny, Staroſta Nurſki, Delicium AUGUSTI II. Drugi Archi Dyakon y Officyał Brzeſki Proboſzcz Mordzki.

Oćiec Jmći Pana Stolnika TOMASZ CIECIERSKI STOLNIK Drohicki.



ſzał

*Jmć Pan Stolnik wszyſtkich Antenatow wzor.*

*ſał* Manes. Te neſcit *WIELMOZNY PANIE*, qui laudat Avos, Atavosque tuetur. Tu revocas majorum annos & ſæcula multa quæ Proavis fluxêre tuis probitate reponis & tantum non ipſe facis virtutibus ævũ. *Cokolwiek bowiem z Chwałą y podziwieniem w Przodkach Twoich przeſłe, to w Tobie ninieyſʒe obſerwuią wieki. Liczono niegdy z Domu Twego tak wielu Wiary, wolnośći y Maieſtatu Polſkiego obrońcow; tak wielu* quà ſago quà toga *zaſłużonych w Oyczyżnie Mężow; Tyś wſʒyſtkich żywy exemplarz, żywa forma; Ty* primæ magnitudinis Sidus, *w ktorym cały Domu Twego cnotami, honorami, heroicznemi dźiełami chwalebnie świat Polſki oświecaiący widźiemy Firmament.*

*Zasługi Jmći Pana STOLNIKA.*

*Ze wſʒyſtkich dni ktore dotąd ſʒczęśliwie przepędźiłeś, nie maſʒ prawie momentu, ktory byś prywatnemu ſakryfikował Dobru: żyieſʒ publicznemu ſʒczęśćiu, co uczćiwa, złotey wolnośći, co ſʒacunku godna; BOGU y Religiy co święta. Zę wſʒyſtkich Obrad, na ktore śię wieku naſʒego publiczne oboyga Narodow zgromadzały ſtany, te nayſʒczęśliwſʒe, ktore na zbawiennym Twoim polegały ſentymenćie.*

*Niezliczone Jmći P. STOLNIKA Legacye.*

*Do KAROLA Szwedzkiego, do STANISLAWA Pierwſʒego, do AUGUSTA Wtorego, do panuiącego nam ſʒczęśliwie AUGUSTA Trzećiego KROLOW Polſkich; do Vice-Reia Korony Polſkiey podczas przeſʒłego* Interregnum, *do Plenipotencyaryuſʒa Roſſyiſkiego, y do innych tylekroć Poſeł, cokolwiek proponowałeś, wſʒytko nieśmiertelna notowała ſławą; a otaczaiące Maieſtat* Miniſteria, *ktore za BOGA y Religią wolnie, za wolnośćią żwawie, za Oyczyżną żarliwie, za Prawem fundamentalnie mowiącego ſłyſʒały, z reſpektuiącym podziwieniem mowiły:* Nunquã ſic locutus eſt homo. *I ſłuſʒnie: cokolwiek bowiem czyli to* in facie Senatûs, *czyli* in Officina legum *proponuieſʒ,* oraculum; *cokolwiek dla BOGA y Oyczyżny czyniſʒ,* prodigium; *nawet cokolwiek zamyślaſʒ, chwały y approbacyi powſʒechney* objectum. *A w wieku tym, w ktorym śię widźiſʒ, gdy byś przepędzonych lat przepominał, zliczyſʒ ie*

XX

przez

*przez publiczne funkcye, przez Poselstwa. Trwa y trwać będźie* in perpetuas æternitates *CIECIERSKICH Imię, ktore na Mordzkim, Skrzeszewskim, Głowinskim, y innych Kośćiołach złotym Fundatorskiey sczodrobliwośći charakterem zapisałeś. Ile na nie spendowała nigdy nieskąpa dła BOGA ręka Twoia? samem widźiał, gdym Bazylikę Mordzką sumptem Twoim dokończoną, argenteryami, bogatemi apparatami* paratam sicut Sponsam *Oblubieńcowi Niebieskiemu przy konsekracyi z Ambony oddawał. Ktore na Mordzką, toż samo na inne Swiątnice Pańskie* frequens illa manus fluvios superando Iberos *złote łaskawośći Twoiey wylewa zrzodło: w ten czas się mniemaiąc bydź naydostatnieyszą, gdy ubogiego w Kośćiołach bogaći CHRYSTUSA; w tenczas nayrostropniey Oyczystey fortuny używaiącą, gdy* de Thesauris suis nova & vetera *na ozdoby DOMU Pańskiego obraca. Głośić będźie* communi ore & corde, *wprzod w sercu Twoim WIELMOZNY FUNDATORZE, niźli w Mordach ufundowana* Communitas *Imię Twoie, ktorey dość wyborne y wspaniałośći Twoiey godne dysponuiesz mieysce. A ieżeli wiecznotrwałą* in Communi *wdźięczność, ile* de Cõmuni; imparem *bydź osądźisz pochwałom Twoim,* Lapis de pariete clamabit, *ile na rezydencye ich y na Swiątnice Pańskie sakryfikowałeś kamieni, tyle wymownych mieć będźiesz Oratorow. Lubo okrom tych, czy mogłasz bydź gruntowniey assekurowana wieczność Chwały Imienia Twego Wielmożny STOLNIKU, iak w Przeświętnym Potomstwie Twoim? Przybywać mniemam lat y serca, gdy widźisz, iak chwalebną cnot y wysokich doskonałośći Twoich* Filius accrescens JOSEPH *WIELMOZNY CZESNIK ieszcze* stante possessione Tua *prawem naturalnem odbiera sukcessyą. I toć to iest osobliwsze DOMU Waszego Błogosławieństwo, iż w nim, przez nigdy nieustaiącą konsekwencyą,* accipit Patris exemplum, traditque nepoti Filius. *Przypadła do serca szczęśli-*

Szczodrobli[wość] Jmći P. ST[OL]NIKA na K[ościo]ły.

Jmć Pan ST[OL]NIK FUN[DA]TOR *Commun[ita]tis* przy Kośc[iele] Mordzkim.

Potomstwo Jm[ći] P. STOLNIK[A]

Wielmożny Jm[ć] P. JOZEF CZ[E]SNIK Woiew[ó]dztwa Podlask[ie]go, starszy Syn.



*wie*

wie nam Panuiącey NAYIASNIEYSZEY MARYI, in corde Regni, ex corde całego Wdztwa Podlaskiego Anielskiemi IOZEFA usty wyrażona Salutacya, tym udatnieysza, że niepożyczalną od Krasomowcow Rzymskich słow okrasą, ale wrodzonym DOMOWI Waszemu ku Pani swoiey kandorem ozdobiona; tym wyższey approbacyi godna, im doskonaley wierność Polską ku Panuiącym wyrażaiąca, niepłonną Oycu y Oyczyźnie o WIELMOZNYM CZESNIKV, iż ten wymową Hortensyuszow, Radą y powagą Rzymskich w krotce przezwycięży Katonow, otuchę czyniąca. Wysokie o FRANCISZKA ieszcze in Subdiaconatu zostaiącego między sobą certowały Infuły, ktoraby z nich Caput ejus aurum optimum uwienczyła: pieknie wyiskrzone przy splendorach cnot, talentow y Seraficzney ku BOGV miłośći na pierśiach FRANCISZKA Akwinasow słońce; wielkie o nim nieciło nadzieie, gdy by go była Ordynacya Boska ieszcze w niedoyrzałym wieku, è Subdiaconatu militantis, ad Sacros Triumphantis Ecclesiæ Ordines nie wezwała. Zgasłe w FRANCISZKV, wznieći IAN Kośćioła CHRYSTVSOWEGO nadzieie, gdy w nim Societas JESU, mądrośćią, nauką, świątobliwośćią, quo non surrexit major IANA, gdy w nim nie iuż Infimæ classis subjecta, ale naywyższe rozumy è Cathedra Seniorum pouczaiącego uyrzy Professora. Ani mnieysze Oyczyźnie w IGNACYM, niż Kośćiołowi w IANIE rosną nadzieie. Zywy to cnot Oycowskich Portret, quô visô, radiant facies & facta Parentum. Nayiaśnieyszego STANISŁAWA KROLA Polskiego Kawaler: właśnie iakby Ciebie samego powtornie WIELMOZNY STOLNIKV postronnne oglądały kraie, gdy się powadze, układnośći, Sędziwym lub w niedoyrzałym wieku IGNACEGO postępkom z ukontentowaniem przypatruią. Ieszcze niepomnią Lotaryńskie Akademie by kto delikatniey Polskie piastował w nich Imię, niż IGNACY; nec puer heroa quisquã de Gen-

[Margin notes:]
...do powita... ...olowey Jm... czas prze... Seymu ...iem całego ...wodztwa Po... ...ieł.

...zi Syn Jmći STOLNI... Franciszek ...yakon, Wiel... ...heolog, *ad Sa... Majorum Ordi...* w młodym ie... wieku we... ...zwany.

*...es è Societate ...V Infimæ Ma...gister.*

...acy Nayiaś: ...ANISŁAWA ...OLA Polskie... ...Kawaler.

te

te Polonos in tantum ſpe tulit Avos. *Gorąca dodźieł Rycerſkich applikacya, walecznego VRSYNOW ſerca niepłonny prognoſtyk. Zawiera Synowſki Regeſtr, Braći y Oycowſkiego ſerca korona: IAKOB naymłodſzy z Braći, ale laty: Cnotą, rozumem, modeſtyą y wrodzoną do wſzelkich doſkonałośći applikacyą, wſzyſtkich Rowieznik. Podźielone między innych*, ut cumularet ſolatia Patris, *wſzyſtkie w niego talenta zebrała natura. WSzkołach Pobożnych, Cnoty uczeń; pod tą Miſtrzynią, czyli* in arena Palladis *certuiącego, czyli* è Roſtris Oratorijs *peroruiącego kto z Profeſſorow ſłyſzał, co o młodym Aſkaniuſzu Poeta, to o nim rokuie*: Tu Juvenis nihil mediocre eris. *Przeświętney Corek Familij choćiażbym przepomniał, pomni każdą po cnotach y Imieniu wiekopomna ſława, niezwiędła podźiśdźień w złotorożowym kwiećiu, ktorą ozdobione w Apparatach ſczycą ſię Swiątnice, y ktorą codźiennie z łaſkawey ręki zbierało uboſtwo, ELZBIETY z CIECIERSKICH CIECISZEWSKIEY STAROSCICOWEY MIELNICKIEY ſczodrota. Cud ta była y niepoſpolity wzor Heroin, podług ktorego wſzelkie co naychwalebnieyſze formować ſię miały, gdyby iey było w kwitnącym ieſzcze wieku, świata nie zayrzało Niebo.* Optimam partem elegit ſibi *wprzod MONIKA á teraz MARIA* à SANCTO ANTONIO quæ non auferetur ab ea: *ktora Niebo nad źiemię, wieczność nad doczeſność, nigdy nieprzemiiaiące, nad znikome przekładaiąc Dobra, by nic ſobie nie rezerwowała, całą ſię ukrytemu w SAKRAMENCIE BOGV pod czas nieſzporney Ofiary, przez ręce IASNIE OSWIECONEGO XIECIA Imći THEODORA CZARTORYSKIEGO BISKVPA Poznańſkiego ſakryfikowała. Y teyći to ia zbawienną RADĘ dla przykładney naſtępuiących wiekow Pamięći y Oycowſkiego ſerca konſolacyi do Druku podaną, prezentuię Ci dnia dźiśieyſzego WIEL-*

Jakob naymłodſzy Syn Jmći Pana STOLNIKA Auditor Eloquentiæ.

Corki Jmći Pana STOLNIKA.

Elżbieta z CIECIERSKICH CIECISZEWSKA Staroſćicowa Mięlnicka.

MONIKA przedtym á teraz MARYA *à Sancto Antonio.*

*MOZNY STOLNIKU.* Suſcipe hoc ſacrificium de manibus meis, ad laudem & gloriam Nominis Tui, *żyi długie y niezmierzone lata, ażebyś nie tylko w Synach, ále* in Filijs Filiorum, *Oyczyżnie, Maieſtatom, Wolnośći y Religij, mądrze, zbawiennie, z approbacyą całego świata radzących oglądał Potomkow.*

# Czego życzę

# DOMOWI

*WIELMOZNEGO WM.*
*W. Mćiwego PANA y*
*DOBRODZIEIA.*

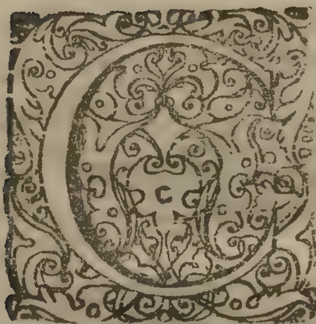
Wieczno-obowiązany y nayniżſzy ſługa.

Xiądz Woyćiech Kłoſowicz
*S. Th: & I. Vą D.*



*Gaudens gaudebo in Domino, & exultabit anima mea in Deo meo; quia induit me Vestimentis Salutis, & indumento Justitiæ circumdedit me, quasi Sponsam ornatam monilibus suis*

Cieſząc ćieſzyć ſię będę w Panu, y rozraduie ſię Duſza moia w Bogu moim; álbowiem odźiał mię Szatą zbawienia, ſukienką Sprawiedliwośći ozdobił mię, iako Oblubienicę w koſztowne kleynoty przybraną. Słowa z Izaiaſza Proroka w Rozdźiale 60.



COż to ieſt WIELMOZNA STOLNIKOWNO? gdy inne Damy przy publicznym wſzelkich Stanow Rzeczypoſpolitey zgromadzeniu, ná to tylko natężaią myśli y ſtarania ſwoie, by iak nayokazaley przed ludzkim popiſać śię okiem. Ty Cierniową IEZUSA Koronę, nad wſzelkie kleynoty; Zakonne Velum, nad pyſzne głow Panieńſkich ſtroie; ubogą Sukienkę, nad koſztowne przekładaiąc złotogłowy, pod Zakonną przed okiem ludzkim uchodźiſz klauzurę, y ieſzcze śię ćieſzyſz, *Gaudens gaudebo in Domino*, ćieſząc cieszyć śię będę w Panu? Coż rzecze Swiat, ktorego publicznie *ante faciem omnium Populorum* affrontuieſz? co omylona ná tobie Oyczyſta fortuna? piekno-kwitnące Prześwietney Familii co rzeką nadźieie, ktorym ſmutne dnia dźiśieyſzego wypowiadaſz vale, *Spes & fortuna valete*? Ktoż ći tę radę podaie do ſerca? Mądrość Przedwieczna; ktoż ćię ze wſzyſtkich ozdob światowych wyzuwa? miłość ubogiego w zyćiu CHRYSTUSA; ktoż ćię pod Zakonną klauzurę wprowadza? DUCHA Nayświętſzego Ręka, *Tenuisti manum dexteram m, & in voluntate tua deduxisti me.* *Psalmo 72. v. 24.*

O Swięta rezolucyo? nie mogłaś, nie mogłaś nigdy

lepiey, zbawienniey poradźić ſobie WIELMOZNA STOLNIKOWNO, iak gdy odrzućiwſzy światowe namowy w drodze powołania Twego Rady wołaiącego trzymaſz śię CHRYSTUSA co *w Pierwſzey*: Nie mogłaś pięknicy, okazaley podczas teraźnieyſzey Publiki przed BOSKIM y ludzkiem popisać śię okiem, iak gdy zdeptawſzy ozdoby światowe, w Zakonną Sukienkę, á raczey podług

m. 13. żądzy y approbacyi Doktora Narodow, *Induimini Dominum JESUM CHRISTUM*, w ſamego śię przybieraſz

. 14. CHRYSTUSA, *Co w Drugiey*; Nie mogłaś wſpanialſzych, wygodnieyſzych dla śiebie wynaleść pokoiow, iak gdy *Egreſſa de Domo tua, & de Cognatione tua*, pożegnawſzy Dom Oyczyſty, w Zakonney Celli, á raczey *in foraminibus petræ, in caverna maceriæ*, w otwartym JEZUSA BOSKU, wieczny ſobie zakładaſz Przybytek, co *w Trzećiey*, z Chwałą BOSKĄ, z zbudowaniem Wiernych, z wyſławieniem zbawienney Rady Twoiey bym obiaśnił Częśći, wnieś Inſtancyą do IASNIE OSWIECONEGO XIĘCIA IMCI BISKUPA, áby mi pobłogoſławił tą, w ktorey BOG hoyne Łaſk y Błogoſławieńſtw ſwoich zawarł ſkarby Paſterſką Ręką ſwoią, pod ktorą iá z naywyżſzym reſpektem unižoną ſkłaniam głowę.

# CZĘSC PIERWSZA.

## ZBAWIENNA RADA

### *W drodze powołania Rady wołaiącego trzymać śię CHRYSTUSA.*



Ie maſz nic ſzczęśliwſzego, zbawiennieyſzego, iak w drodze powołania naſzego CHRYSTUSOWEY trzymać śię Rady. Wokacya naſza coż

*Co to jeſt wokacya naſza.* ieſt? ieſt ſtan, w ktorym Zbawienie naſze, Boſkie od wiekow przeznaczyły wyroki. Przeznaczenie to czyli ieſt *ante*, czyli *poſt prævisa merita*, do Theologow należy, kweſtya. Smażą śię nad nią, ná rożne częśći podźielone wyſokie rozumy, á po tak wielu żwawych y gorących dyſputach, gdy nic pewnego, ná czymby śię Wiara naſza fundowała konkludować nie mogą, w upokorzeniu ſerca z Doktorem Narodow wyznać muſzą.

ſzą.

szą. *O altitudo divitiarum Sapientiæ & Scientiæ Dei, quàm incomprehensibilia sunt Judicia ejus!* O niezgruntowana przepaśći Mądrośći Boskiey, iakoz niedośćigłe Sądy są twoie! Do przeznaczonego od wiekow stanu, osobliwsze łaski, osobliwsze Bog przywiązał pomocy: chybić go, iest szafuiącą tymi łaskami Boską zawrzeć sobie rękę, iest przeznaczoney w umyśle Boskim Zbawienia chybić drogi, iest surowey oney sentencyi, *Vocavi, & renuistis, despexistis Consilium meum; Ego quoque in interitu vestro ridebo*, wzywałem, á nie słuchaliśćie, wzgardźiliśćie Radą moią, Ja też z nieszczęśćia waszego ćieszyć śię będę; czuć ná sobie skutek. Rom. 11. v. 33. Prov. 1. v. 24.

Samego to Naywyższego Monarchy Boga prawo obierać, y rozdawać nam stany. Ze od trzody, ná Tron Krolewski postępuie Dawid? wezwał go Bog, y wybrał go sobie: *Elegi mihi David, Virum secundum Cor meum.* Ze w wiernym sługe Izaiaszu uwielbione iest Imię Pańskie, *Servus meus es tu, quia in te gloriabor?* Bog go do tego ieszcze ze wnętrznośći Maćierzyńskich po imieniu wezwał: *Dominus ab utero vocavit me, de ventre Matris meæ, recordatus est nominis mei.* Słowem mowiąc, ktorymże Przedwieczne Słowo *dedit potestatem Filios Dei fieri*, dało moc, ażeby w Zakonach Swiętych Synami, Corkami Boskiemi śię stali? ktorych Wokacya, *non ex sangvinibus, neque ex voluntate carnis*, nie z woli Rodźicow, nie z perswazyi Kolligatow, nie z interessu fortuny, nie z defektu urody, *sed ex Deo*, ale z Boga. Nie słuchać w drodze powołania Rady iego, podług własnego widźi mi śię Stan sobie obierać, iest to ná oczywiste, nie tylko doczesne, ále wieczne podać śię niebeśpieczeństwo. Od BOGA wszelkie stany. 1 Reg. 13. v. 14. Isa. 49 v. 1.

*Gen. 6. Videntes Filij Dei filias hominum quod essent pulchræ*, uyrzawszy Synowie Boscy Corki światowe że były piękne, bez, y owszem przećiwko Wokacyi Boskiey, szlubne z niemi zawieraią przymierza. Jakież Małżeństwa potomstwo? *Gigantes erant super terram*, monstra one, ktore nie tylko ná śiebie samych, ále ná cały Narod ludzki potopową zaćiągnęły plagę. Dathan, Kore, y Abiron, áni wezwani, áni wybrani do stanu Du-

chownego, że nierozmyślnie w Kapłańskie wdzieraią się funkcye, *Aperta est terra & deglutivit Dathan & operuit super congregationem Abyron.* Przez zbawienną reflexyą ieżeli ná mnostwo odrzuconych od Boga obróćiemy oko, czy małoż między nimi znaydźie się tych, ktorzy gdyby byli w drodze powołania Chrystusowey trzymali się Rady, *Veni seqvere me*, pewnieby byli szczęśliwego nie chybili terminu. Z kądże błąd, *ergo erravimus à via veritatis?* bo się zá radą zmysłow, á nie zá światłem nadnaturalnem w drogę wieczności puśćili, *Et justitiæ lumen non luxit nobis.* Podobnymże sposobem, ieżeli się pobożną ná Niebo uniesiemy myślą, w liczbie wybranych, czy małoż znaydźie się tych, ktorzy, gdyby byli przećiwko Wokacyi Boskiey w stanie świeckim przepędźili życie, ktoż wątpi, żeby ich była czułey stateczności zgotowana, *esto vigilans & persevera, & dabo tibi Coronam vitæ.* Chwały wieczney chybiła korona. *Est via*, mowi Duch Swięty, *qvæ videtur homini recta*, Iest droga, ktora deliberuiącemu nad stanem swoim człowiekowi zdaie się bydź prosta, tak wielu przez nię do niebieskiey trafiło Oyczyzny; bez porady Boskiey nierozmyślne ná nię wćiągnęły go passye: *abijt vagus in via cordis sui*, gdy do ostatniego przychodźi terminu, aż widźi, iż zguba *novissima ejus ducunt ad mortem.* Czemuż to? nie iedna dla wszystkich do Niebieskiey Ierozolimy droga: *Ab Oriente portæ tres, ab Aqvilone portæ tres, ab Austro portæ tres, ab Occasu portæ tres.* Ieżeli tą puśćiłeś się drogą, ktorąć Boskie przeyrzały Wyroki? zamierzoney w dekretach iego nie chybisz mety; ieżeli inną? *comedes fructus viæ tuæ.*

*Ps. 105. v. 17.* — *Sap. 5. v. 6.* — *Prov. 16. v. 25.* — *Isa. 57. v. 17.* — *Apoc. 21. v. 17.* — *Prov. 1. v. 31.*

Z goła, ieżeli od Wokacyi Boskiey Sprawiedliwość y uświątobliwienie zawisło nasze, iako mowi Apostoł: *Quos vocavit, hos & justificavit; qvos autem justificavit, illos & glorificavit*, ach iakożby w tym Rady Boskiey dokładać się trzeba! A przećię iakaż tu pilność? Gdy Corki, gdy Syny wasze do tego przychodzą wieku, w ktorym o prowadzącym do Zbawienia stanie pomyślić im trzeba, iakaż naywyższa kwestya? ieżeli między konkuruiącą partyą iest należyta lat, urodzenia paritas, o powołaniu

*Rom. 8. v. 30.*

łaniu Bofkim ani wzmianki. Przećiwną zá tym Dekretem Bofkim gdy im obieraią do Wiecznośći drogę, w całym śmiertelnego żyćia biegu, oftre one nieukontentowania znayduią ćiernie, o ktorych Prorok: *Ecce ego ſepiam vias tuas ſpinis, ſequeris amatores tuos, & non apprehendes eos*, oto ia otoczę drogi twoie ćierniem; uganiać śię będźieſz zá faworytami twemi, á nigdy nimi ćieſzyć śię nie będźieſz, á przy oftatnim zgonie, nigdy nie powetowaną zbawienia ftratę. To w ftanie świeckim; w ftanie Duchownym, czy razże one gorzkie narzekania z za zakonnych krat do uſzu śię wyćiſkaią naſzych, nád ktoremi, czy podobnaſz nie użyć kompaffyi? z ktorychże ferc? z tych, ktore nie Chryftuſowa Wokacya, ále iakaś partykularna racya, pod Zakonną wprawiła klauzurę. Manna ona Niebieſka, ktorą Bog ludowi wybranemu zgotował ná puſzczy, wſzelki ſmak, wſzelkie ukontentowanie zawierała w ſobie, dla wſzytkichże? odpowiada Auguftyn, nie dla wſzytkich, ále dla prawdźiwych tylko Izraelitow. Z iedneyże Puftyni, z iednegoż klaſztoru dwoiakie częftokroć dobywaią śię głoſy; iedne narzekaiące: *Cur eduxiſti nos de Ægypto, ut moreremur in ſolitudine? deeſt panis, anima noſtra iam nauſeat ſuper cibo iſto leviſſimo.* Ey Panie, po cożeś nas do tey wprowadźił Puftyni, czy żebyś pomorzył? Chleba ſkąpo, pośiłku paſz, duſza naſza iuż ſobie zbrzydźiła tę nikczemną zakonną porcyą! Drugie z ukontentowaniem ſerca, Bofki Majeftat wielbiące: *O quàm magna multitudo dulcedinis tuæ Domine*, O iak wielka obfitość ſłodkośći twych Panie, zkądże tá rożnica? bo te prawdźiwie wybrane y wezwane, á tamte *nonitem*. Tych Wokacya *non ex ſangvinibus*, nie z woli Rodźicow, nie z perſwazyi kolligatow, *ſed ex Deo* ale z Boga, á tamtych przećiwna.

*Oſeæ. 2. v. 6.*

*Num. 11. v. 5.*

*Pſ. 30. v. 20.*

Rożne bowiem rożnych do Zakonnych puftyń prowadzą duchy. Iedna gorący poczynaiącey śię w ſercu ſwoim miłośći ku Bogu czuiąc upał, żadney nad nim nie uczyniwſzy reflexyi, w pierwſzym zaraz ferworże z Uczniem Pańſkim rzecze: *Magiſter ſeqvar te qvocunqve ieris*, Nauczycielu, poydę za tobą gdźiekolwiek śię obroćiſz. Druga uftawiczną dla śiebie widząc w Fámilii bu-

*Niewſzytkich prawdźiwa do Zakonu Wokacya.*

*Matt. 8. v. 19.*

żą: IEYMOSC DOBRODZIEYKA ſzczodra, hoyna, dobrze na świećie y manierach iego znaiąca śię DAMA, radaby ią ozłoćiła; IMC Dobrodźiey ſkąpy, nieużyty, ſzperka, radby ią w trzygroſzowym ſaku uſtawicznie nośił, *vel è contra*: z tąd kłotnie, z tąd dyſſenſye. Widźi to Coreczka, y rzecze z Ionaſzem: *Si propter me hæc tempeſtas venit ſuper vos?* Moie Dobrodźieyſtwo, ieżeli dla mnie między wami ta nawałność śię wſzczęła? *Mittite me in mare, & ceſſabit a vobis,* rzuććiesz mię w to bezdenne żyćia zakonnego morze, áućichnie. Trzećia przypatruiąc śię nie bez ukontentowania ſerca, onym ślicznym ceremoniom, ktore śię przy obłoczynach praktykować zwykły, y onych ná ſobie ſamey pragnąć widźieć ſkutek, z Tomaſzem rezolutnym do wſpoł-towarzyſzek rzecze: *Eamus & nos, & moriamur cum illa,* Ey idźmy y my, y umrzyimy świątu z tą kochaną śieſtrzyczką naſzą. Czwarta na koniec, widząc ze światowego oka nie bardzo ieſt powabnym objektem, że w uformowaniu iey nieco zgrzeſzyła natura, z Eliaſzem śię reiteruie ná puſtynią. Wokacya tych iako nie ieſt z Boga, ták coż z tąd idźie? oſtygł ow pierwſzy pobożnośći ferwor; ućichła ona w Famili burza; piękne one przykłady y ceremonie, ktore w nich były do żyćia Zakonnego wzniećiły ochotę, iuż więcey ná ſercu ich nie czynią impreſſyi, zdaie śię im nawet, iż świat, iuż teraz milſzym ná nie poglądałby okiem, iużby go też podobno y kochały; że zapadła klamka, bez apoſtazyi że cofnąć trudno, z tąd ona świątobliwa Puſtynia zdaie im śię *locus horroris & vaſtæ ſolitudinis* żyią w niey ſmutnie, y ieżeli Miłośierdźie Boſkie łaſkawym ná nie nie weyrzy okiem, właśnie iakby ieſzcze nie umarły świątu, zakończą w niey żyćie.

*Ionæ.1. v,12.*

*Ioan.11.v.16.*

*Deut, 32. v.10.*

*Prawdźiwy prawdźiwie powołanych do Zakonu Portret.*

Ná prowadzące woz Chwały Pańſkiey Zwierzęta, Orła, Człowieka, Lwa y Wołu, ktorych niegdy Prorockie Ezechiela w Roźdźiale pierwſzym doyrzało oko, aż miło ſpoyrzeć y Bogu, y świątu. Albo śię im y my ná moment przypatrzmy ſłuchacze: Rozmowna to wizya, *docet & delectat* y kontentuie, y naucza. Coż w niey widźieć? widźieć iż te zwierzęta cokolwiek dla Boga y Chwały iego czynią, ſkromnie pod ſkrzydłami taią. *Manus hominis ſub pennis*

*Ezech. 1.*

*nis*

*nis eorum*, ręce ludzkie pod ſkrzydłami ich. Coz bowiem chwalebnieyſzego, iak gdy w poświęconych ná ſłużbę Boſką kreaturach, twarz velum, a świątobliwe, a heroiczne akcye Zakonna przed okiem ludzkim ukrywa modeſtya? Cnoty waſze, zaſługi waſze Bogu poświęcone duſze, drogi to ſkarb, ſkarb za ktory ſzczęśliwa nabywa śię wieczność: *deprædari deſiderat*, mowi Grzegorz Swięty, *qvi theſaurum publicè portat in via*, chceſz byś z niego złupiona była Oblubienico Chryſtuſowa, ieżeli śię z nim przed innemi chlubiſz: *manus hominis ſub pennis eorum*. *Hom. 11. in Evang.*

Coż powtore w tey Ezechiela Wizyi Boſkie y ludzkie kontentuie oko? ona miłość, ona nigdy nierozerwana ſerc y animuſzow liga, *Junctæque erant pennæ eorum alterius ad alterum*, złączone były ſkrzydła ich iednego z drugim. *Ezech. Cap. eod.* Ani Orżeł, że gornieyſzey nad inne kontemplacyi, *ponit ſuper ſidera nidum ſuum*, chełpliwie śię ztąd nie unośi; *Abd. 1. v. 4.* Ani człowiek, że go Boſka chwałą y honorem w Prześwietney Familii iego uwieńczyła Ręka, *Gloria & honore coronaſti eum Domine*, innym o to nie przymawia; *Pſ. 8.* Ani Lew, że czułey w dyrygowaniu Chwały Pańſkiey nie zmruża powieki, *Eſt leo ſed cuſtos oculis quia dormit apertis*, ná inne śię mniey czułe nie sroży; Ani Woł, że nieſpracowanego z iarzma ſłużby Bożey nie wyimuie karku, ná inne mniey pracuiące nie narzeka; ále wſzytkie w zgodźie, w iednośći Anielſkiey Woz Chwały Pańſkiey do zamierzoney prowadzą mety: kontentuie oko y ſerce Boſkie takowa ſakryfikowanych ná Chwałę ſwoię Zwierząt harmonia, *junæque erant pennæ eorum alterius ad alterum*.

Coż ieſzcze w tey Ezechiela wiżyi ćiekawość kontentuie Swiętą? iż każde z pomienionych Zwierząt, ſwoią tylko poſtępuie drogą, á ná inne śię nie ogląda: *Unum quodque coram facie ſua ambulabat* Alboż to nie chwalebna, w ſtanie tym do ktorego ćię Głos Pańſki przez wewnętrzne natchńienia powołał, nie zapatruiąc śię na innych, ſwoiey tylko przeſtrzegać funkcyi? W Swiętym onym Apoſtolſkiem Collegium raz śię tylko Piotr obeyrzał ná Iana, *Domine hic autem quid*? Panie á ten zaś co? ſurowie odpowie mu Chryſtus: *ſic eum volo manere, qvid ad te*? *Ezech. Cap. eod.* *Ioane 21. v. 21.*

ieżeli mi śię podobało áby tak zoſtawał, á coż to należy do ćiebie? Twoia rzecz własney tylko przeſtrzegać powinnośći, á na innych śię nie oglądać: *Unum qvodque eorum coram facie ſua ambulabat.*

Nad to, abſolutna zwierząt Duchowi Swiętemu ſubiekcya, gorące natchnieniom iego we wſzytkim posłuſzeńſtwo, *Vbi erat impetus Spiritus, illic gradiebantur*, nie ieſtże miłym Boſkiey y ludzkiey objektem zrzenicy? Słowo Przedwieczne, Syn Boga żywego ſtał śię posłuſznym Oycu aż do śmierći, á śmierći krzyżowey, czemużby nie ty, ktora dla niego z własney wyzułaś śię woli, ktora Miłośći iego ſtałaś śię niewolnicą? ktora przy pierwſzym zá klauzurę wſtępie, ogłośiłaś śię przed Nayprzewielebnieyſzą w Bogu Matką: *Deſcendi, non ut faciam voluntatem meam, ſed voluntatem ejus qvi miſit me*; wſtępuię tu, nie żebym czyniła wolą moię, ale wolą tego, ktory mię tu wezwał? Modlitwy twoie, kommunie twoie, y inne ſamemu Bogu iawne świątobliwe akcye twoie wyſoce waży Niebo, ále Posłuſzeńſtwo ieſzcze wyżey, *Vbi erat impetus Spiritus, illic gradiebantur.*

Ezech. Cap. eod.

Czymże ieſzcze Boſkie y ludzkie oko Prorocka kontentuie wizya? że te Zwierzęta coraz więkſzym w drodze cnot y doſkonałośći postępuią krokiem, a nazad śię nie coſaią: *Et non revertebantur cum ambularent.* W Kośćiele Salomona gdy tak wiele ſreber, między ták wiele wnieśionego widzemy złota, ſamo tylko ſzkło nie má mieyſca. Precz od Domu Pańſkiego ſklane duchy. W ſolny ſłup obróciła śię Lotowa Zona gdy śię ná Sodomę, z ktorey ią Anielſka ſalwowała ręka obeyrzała, *& non revertebantur cum ambularent.*

Ibid.

Gen. 19. v. 16.

Ná koniec, coż w pomienioney Ezechiela wizyi nie więcey ćiekawą niż świątobliwą kontentuie zrzenicę? że wprzężone w woz Chwały Pańſkiey kreatury pełne ſą oczu: *Totum corpus plenum oculis in circuitu.* Pięknaż to, błogosławiona ſz to Puſtynia, w ktorey wſzytkie ná Chwałę Pańſką ſakryfikuiące śię Zwierzęta przezorne maią ná wſzytko oko; oko ná Boga, oko ná bliźniego, oko ná ſumnienie, oko ná duſzę, oko ná Niebo, oko ná wieczność! *Totum corpus plenum oculis in circuitu.*

Ezech. Cap. eod.

Ieſt

Ieſt ieſzcze śiła rzeczy, ktoreby kontentowały ſerdeczną zrzenicę waſzę; ále że czas upływa, á świątobliwe zwierzęta piorunowym do zamierzoney mety pośpieſzaią krokiem: *Et animalia ibant, in ſimilitudinem fulguris coruſcantis* Więc ie pominąwſzy, pytam tylko, zkądże do ták wyſokich doſkonałośći przyſzły? bo Wokacya ich do bezprzeſtannego Chwały Pańſkiey promowowania, była ſamego Ducha Nayświętſzego dźieło: *Qvia Spiritus vitæ erat in rotis.* Ten to był, ktory ie w iarzmo ſłużby Pańſkiey wprawił, ten to był, ktory nimi dyrygował, ten to był ktory im wſzelkie dziennych y nocnych trudow gorzkośći cukrował, ten to był, ktory im tę Radę poświęcenia śię Bogu do ſerca podał, *Qvia Spiritus vitæ erat in rotis.* *Ibid.*

*Wokacya IMCi. Pan Stolnikown*

Nie z intereſſu fortuny, bo nią dość nieſkąpo uprowidowała Dom twoy Opatrzność Pańſka; nie z woli Rodźićielſkiey, bo iáko iedynaczka, wſzelkieś w Siebie WIELMOZNEGO OYCA zebrała affekta; nie z defektu urody bo ćię dość dobrze uformowała wſzechmocna Ręka; ale z ſamego Ducha Nayświętſzego Rady, gdy ſobie ſtan zakonny obieraſz WIELMOZNA STOLNIKOWNO, gdy śię w to nigdy nieuſtaiącey Chwały Pańſkiey Iarzmo dobrowolnie wprzągasz, gdy z wzywaiącym ćię Oblubieńcem, *Surge amica mea & veni,* do Forty Zakonney kołaceſz, *Aperite mihi portas qvia nobiſcum Dominus eſt,* czy mogłażeś ſobie pod czas tych publicznych Obrad lepiey, zbawienniey poradźić?

*Co to ieſt powſzechnoś Zakon.*

Coż to ieſt w powſzechnośći Zakon? Słodkopłynny Mowca Bernard S. gdy one Ewangeliczne Mateuſza S. explikuie ſłowa: Podobne ieſt kroleſtwo Niebieſkie człowiekowi ſzukaiącemu dobrych pereł, znalażſzy zaś iednę koſztowną perłę, poſzedł, przedał wſzyſtko, y nabył iey ſobie; pyta śię, co to ieſt za koſztowna perła, dla ktorey nabyćia ze wſzytkiego, á nawet y z ſamego śiebie wyzuć śię potrzeba? I odpowiada ſobie, iż tá nic innego nie ieſt tylko Swięty, niepokalany, czyſty Zakon, w ktorym Przyięta, *Vivit purius, cadit rarius, ſurgit velocius, incedit cautius, irroratur freqventius, quieſcit ſecurius, moritur confidentius, præmiatur copioſius.* Uczyńże kroćiuteńką WIELMOZNA STOLNIKOWNO nad Zakonnym Ber-

*Szczęśliwoś żyćia Zakonnego n powſzechnoś*



nar-

narda panegirykiem reflexyą, co punkt, to konſolacya ſzczęśliwego powołania twego.

*ivit puriùs.* A nayprzod, przyięta do Zakonu duſza *żyie czyściey*; im bardźiey bowiem od świata oddalona, tym ściśley z Bogiem przez miłość złączona, gdy w nim tylko ſwe ſerce zatápia, podług preſkrypcyi Pawła, *cogitat quæ Domini ſunt*, iuż więcey o niczym nie myśli, tylko o Bogu; ná to tylko wſzelkie natęża ſtarania, *ut ſit Sancta corpore & ſpiritu*, ażeby śię Niepokalanemu Barankowi nienaruſzonym ćiała y duſzy kandorem podobała.

*adit rariùs.* *Vpada nie tak częſto*, bo ią Boſkie, bo ią całego Prześwietnego Zgromadzenia oko, ktore wſzelkie iey notuie kroki, od upadku prezerwuie. *Maxima pars*, mowi Seneka, *peccatorum tollitur, ſi peccaturis teſtis aſſiſtat*, większa część umnieyſzyła by śię grzechow, gdyby grzeſzący mieli akcyi ſwoich świadkow.

*urgit velaciùs.* *Powſtaie prędzey*; wyćiągnione bowiem ná modlitwie Swiątobliwych Sioſtr dźwigaią ią ręce. *Væ ſoli* narzekał niegdy Eccleſiaſtes, *quia cum ceciderit, non habet ſublevantem ſe*. Biada ſamemu, bo gdy upadnie, nie ma ktoby podał mu rękę. Nie może na to utyſkowáć zakonna duſza, czemuż? bo *non ſola*, bo choćiażby przez ułomność ludzką upaść miała, *habet ſublevantes ſe*.

*ncedit cautiùs.* *Poſtępuie oſtrożniey*; ktore bowiem koronata Syońſkiego, toż ſamo wſzelkie iey ścieſzki Przedwieczne oświeca ſłowo, ták iż ſłuſznie przed Oycem Swiátłośći ſzczyćić śię może: *Lucerna pedibus meis Verbum tuum Domine, & lumen ſemitis meis*, Pochodnia nogom moim ſłowo twoie Panie, y światło ścieſzkom moim. To to ieſt, ktore mi wſzelkie nieprzyiaćielá duſznego odkrywa zaſadzki, to to ieſt, ktore niewiadomośći moich rozpędza ćiemnośći.

*Irroratur freqventiùs.* *Łaſka Boſka ſkrapia ią obfićiey*; Wſzak kto bliżſzy zrzodła, częſtſzy y wolnieyſzy má do niego akces. Gdźież zaś żywych wod Zrzodło ná pośiłek upragnionych, hoynieyſzym płynie nurtem iák w Zakonnych Domach? *Inebriabuntur ab ubertate Domus tuæ, & torrente voluptatis tuæ potabis eas; qvoniam apud te eſt Fons vitæ.* Upiiać śię będą hoynośćią Domu twego, y ſtrumieniem twych roſkoſzy napawać ie będźieſz; álbowiem w tobie ieſt zrzodło

dło żywota, rokuie Syońſki koronat, komuż? *Sanctis quæ in terra ſunt eius*, tym, ktore ieſzcze w tym życiu uświątobliwił, ktore ſobie wiecznie przez wotum Panieńſtwa zaślubił.

*Spoczywa beſpieczniey*; Czegoż bowiem tey obawiać śię trzeba, nad ktorą *a cuſtodia matutina uſque ad noctem*, Prowidencyalne czuwa zawſze oko? Ufay w Bogu, radźił niegdy Prowerbialiſta, całym ſercem twoim, á ták *Si dormieris, non timebis; quieſces, & ſvavis erit ſomnus tuus.* W kimże zaś Bogu poślubiona duſza oſtatnią pokłada nadźieię, ieżeli nie w nim ſamym? Ten ći to ieſt Obrońca iey, Opiekun iey, Karmićiel iey, pod ſkrzydłem Protekcyi iego, czyliżby nie miała ſpoczywać beśpiecznie? *Quieſcit ſecuriùs.*

*Vmiera pouſaley*; dopełniwſzy bowiem pobożnego żyćia biegu, nienaruſzoney Oblubieńcowi dotrzymawſzy wiary, poufale z Pawłem Swiętym mowi: *Scio cui credidi* wiem, komu powierzyłam, *& certa ſum, quia potens eſt ſervare depoſitum meum in illum diem iuſtus Iudex*, y pewna ieſtem iż mi dopiaſtuie depozytu mego ſprawiedliwy Sędźia. *Moritur confidentiùs.* 2. Tim. 1. v. 12

Nakoniec, *Bog ią nad inne koronuie hoyniey;* ktoż bowiem wyraźi, iaką iey ſzczęśliwa wieczność gotuie nadgrodę? Theologia uczy, iż rożne rożnym Niebo od wiekow uwiło korony; ná ktorey zdaniu funduiąc śię Wielebny Beda, w dźień Wſzyſtkich Swiętych animuie wiernych: *Certent nunc Chariſſimi ad utroſque honores*: teraz tedy przez heroiczne akcye certuyćie Naymilśi moi, by wam śię ktorażkolwiek doſtała korona *vel de Virginitate candida, vel de Paſſione purpurea.* To Wielebny Beda. A ia mowię, iż poślubione w Zakonach Swiętych Chryſtusowi Oblubienice, obiedwie ie czekaią korony, *& de Virginitate candida, & de Paſſione purpurea,* tak Panieńſka, iak Męczeńſka. Y ſłuſznie: *Non enim*, mowi Ambroży Swięty, *ideo laudabilis Virginitas, quia in martyribus reperitur: ſed quia ipſa martyres faciat*, ani bowiem dla tego chwálebne ieſt Panieńſtwo że śię w Męczenniczkach znayduie; ále raczey, że Męczenniczkami czyni. Godne tych y innych koron Oblubienice Chryſtuſowe: Teć to ſą kwiat y korona kośćioła, ozdoba y zaſzczyt ſtanu łaſki; nienaruſzone *Præmiatur copioſiùs.* *S. Ambr. L. 1. de Virg.* *S. Cypr. de Diſc. & hab. Virg.*

 chwa-

chwały y honoru dźieło, żywy świątobliwośći Boskiey obraz, nayszlachetnieysza część Chrystusowey trzody. Teć to są, ktore nienaruszonym niewinnośći kwiećiem, y czystey miłośći kándorem Oblubieńca swego uwieńczaią skronie, y ktore ćierniową iego koronę zamieniaią w tryumfalną. Te to są, ktorym iako samym tylko dana iest moc do śpiewania tryumfalnych pieniow ná Godach Baranka. *Nemo poterat dicere canticum, nisi illa centum quadraginta quatuor millia*, ták gdźieśiękolwiek obroci, nigdy śię od niego nie odłączą: *sequentur Agnum quocunque ierit.* Wybranym swoim zgotował Bog za nadgrodę Niebo; ale iako między gwiazdami iedna iest nad drugą iaśnieysza, taka, mowi Augustyn Swięty, przy uniwersalnym Zmartwychwstaniu ćiał między wybranemi, á Oblubieńicami Chrystusowemi pokaże śię rożnica; daleko większa czeka te chwała, daleko wyższe zgotowane im mieysce, daleko świetnieysze Niebo wiie korony.

*S. Pasch. l. 1. in Ps. 44.*

*Apoc. 14. v. 3.*

*Szczęśliwość Zakonu od bezprzestanney Nayświętszego SAKRAMENTV Adoracyi.*

A ieżeli w ktorymkolwiek Zakonie Bogu poślubiona dusza to sobie obiecuie szczęśćie, dopieroż w ZAKONIE od nieprzestayney NAYSWIĘTSZEGO SAKRAMENTU ADORACYI! Uważ bowiem sobie WIELMOZNA STOLNIKOWNO, iaka godność, iaki dnia dźiśieyszego potyka ćię honor! Samych to tylko Aniołow Swiętych Prerogatywa, ukrytego w NAYSWIĘTSZYM SAKRAMENCIE adorować Boga; iako ten ich partykularny Przywiley, *ad Hebr.* 1. notuie Apostoł: *Et cum iterum introducit Primogenitum in orbem terræ, dicit, & adorent eum omnes Angeli Dei*, gdy powtornie podczas Sakramentalney Ofiary, Oćiec Przedwieczny wprowadza ná świat Iedynaka swego, mowi: niech go adoruią wszyscy Aniołowie Pańscy. Nawet w obiawieniu Iana Swiętego, gdy Wybrani Pańscy z daleka śię tylko na chwałę śiedzącego ná Tronie Niepokalanego Baranka zapatruią, kogoż blisko do Tronu, do Adoracyi Iego przypuszczono? sam tylko wybor Swiętych, samych tylko dwudźiestu czterech koronatow: *Procedebant viginti quatuor seniores ante sedentem in Throno, & adorabant viventem in sæcula sæculorum.* Ktorego Aniołom Swiętym, ktorego dwudźiestu czterem koronatom pozwoliła osobliwsza Cnot y zasług

ſług dyſtynkcya, tenże ſam dnia dźiśieyſzego WIELMOZNA STOLNIKOWNO z Rąk IASNIE OSWIECONEGO XIĘCIA IMCi PASTERZA tuteyſzego odbieraſz Przywiley. Dźiś ći do Tronu ukrytego w SAKRAMENCIE BARANKA, do Adoracyi Iego IASNIE OSWIECONY MARSZAŁKUIE THEODOR, małyz to honor, małaź to dla ćiebie dyſtynkcya? Błogoſławieńſtwo ktorym Bog Swiętych ſwoich koronuie w Niebie, od czegoż zawiſło? Odpowiada Theologia, *a Viſione Beatifica*, od widzenia Boga y Maieſtatu iego, żeśię ná niego bezprzeſtannie zapatruią. Błogoſławieńſtwo to gdy ieſzcze w tym żyćiu ná ćiebie śię zlewá, gdy w ukrytym w SAKRAMENCIE Bogu przy bezprzeſtanney Adoracyi Oko y ſerce twoie uſtawicznie od dnia dźiśieyſzego zatapiać poczynaſz, y małeż to ſzczęśćie? zle żeś ſobie pod czas tych publicznych Obrad poradźiła?

I o tęć to mniemám ſzczęsliwą dla śiebie y zbawienną Radę ſupplikowała wyćiągnionemi w Niebo rękoma, świątobliwa, w Swiątobliwych Antenatach herbowna Domu Twego w RAWICZU PANNA. *Zaſzczyt Domu IMP. Stolnikowny RAWICZ.*

Supplikowała Swiętey Pamięći, bo cnot y doſkonałośći Chrześćiańſkich wybor; Swiętey Pamięći, bo heroin Polſkich ozdoba y przykład; przy wyſokośći Imienia, cudo pokory; przy obfitośći fortun, wzor modeſtyi; WIELMOZNA w żyćio, przed Bogiem więcey mogąca MATKA Twoia. MATKA, ktorey kiedy Imię uważam? A N N A, *ANNA id eſt gratia, nam hoc ſonat ANNÆ vocabulum*, ſamą w żyćiu ná ubogich, ná świątnice Pańſkie łaſkawośćią tchnąca. Ieżeli Familia? IASNIE WIELMOZNEGO IANA GĘBICKIEGO Kaſztelána Nakielſkiego Corka, z tey krwi zrodzona, z ktorey, gdyby przez Senatorſkie Purpury, przez Xiążęco Paſterſkie Mitry, przez inne wyſokie Miniſteria Antenatow liczyć mi przyſzło, bardźieybym w Arythmetyce nie trafił do końca, niż liczący gwiazdy Abraham. Ieżeli reflektuię śię na inne iey Rozumu y natury talenta? w Radach roztropna, w miłośći ku Bogu gorliwa, w obyczaiach ſkromna, w żyćiu tylą cudami ſłynąca, ilu umarłych świątobliwych Antenatow ſwoich, żywym cnot y doſkonałośći ich naśladowaniem w ſo-

*Mátka Iey-MCi. Panny Stolnikowny ANNA z GĘBICKICH CIECIERSKA.*

*Dźiad Iey-MCi Panny Stolnikowny IAN GĘBICKI, Kaſztelan Nakielſki.*

bie iedney ożywiła. Nienaruszone po dźiś dźień Maćierzyńskie Ciało, żywy świadek, iak Swiętą, iák Bogoboyną niegdy duszą żyło.

*Senat Duchowny z Domu GĘBICKICH do I. P. Stolnikowny należący.*

Supplikował o tęż zbawienną dla ćiebie Radę, iako krwią do Ciebie należący, ták do szczęśćia y zbawienia twego przed Majestatem Boskim interessuiący się z Domu GĘBICKICH Senat, á w nim, nie tylko naywyzszą Wice Rejostwa Godnośćią, ale też wysokiemi y nieporownanemi w Oyczyżnie zasługami IASNIE OSWIECONY WAWRZYNIEC GĘBICKI Arcy-Biskup Gnieźninski Prymas Korony Polskiey, Senátu Głowá, Purpur ozdobá, Oćiec Oyczyzny. *Oćiec Oyczyzny*, ktorą nietylko Oycowskiem około Dobra pospolitego staraniem, ále też gorącą przed Bogiem utrzymaiąc interpozycyą, zasłuzył sobie ná to, iż mu śię ieszcze zá żywotá w Skierniewicach pod czas Choćimskiey ná modlitwie pokazała Krolowa Korony Polskiey Nayświętsza Marya, o nieustaiącey go krolestwa ná szego upewniaiąc Protekcyi. Łączył pobożną z Prymasem Instancyą, Cnotami, Pobożnośćią, żarliwośćią ku Religii, hoynośćią ku Swiątnicom Pańskim IASNIE OSWIECONY PIOTR GĘBICKI Biskup Krakowski. *Bene fundata supra firmam PETRAM* w Fundusźach, w dochodach, Krakowska Kathedra, że w Troy ukoronowaney Kapitule nad inne wywyzszyła głowę, wywyższenie swoie Pasterskiey PIOTRA szczodroćie winna. Wkładali śię mniemam o toż samo do Boga dlá ćiebie szczęśćie, IASNIE WIELMOZNY IAN GĘBICKI Biskup Płocki, w wiernośći y nienáruszonego serca kandoru, nie tylko ziemskich, ále y Naywyższego Monarchy Dylekt, *JOANNES quem diligebat JESVS*: IĘDRZEY GĘBICKI Biskup Łucki, z Fundatorskiey ná Łuckie y inne Seminaria szczodrobliwośći nie iuż Achaii, ále Polski Apostoł. Supplikowała y inna, *quam dinumerare nemo poterat*, w Koronie Niebieskiey, Tron żyiącego ná wieki Baranká otáczáiąca, á w Polskiey, to Senatorskiemi Purpurami ozdobioná, to zwyćięskiemi laurami uwieńczoná, Iaśnie Wielmożnych Woiewodow, Kasztelanow, Urzędnikow, Dignitarzow, Domu tego liczba. *Omnes hi in generationibus Gentis suæ gloriam adepti sunt, & in diebus suis habentur in laudibus.*

*Senat Swiecki Herbowny GĘBICKICH Nałęcz I. P. Stolnikownie obowiązany.*

*Eccli. 44.*

Wszy-

Wſzyſcy ći w Potomkach ſwoich nieśmiertelney nabyli chwały, á w żyćiu, ile wiernych Oyczyzny Synow, tyle mieli heroicznych dźieł ſwoich Oratorow. Ciałá ich odpoczywaią w pokoiu, ále Imię, od Pokolenia, do Pokolenia wiecznie żyie. Mądrość ich niech głoſzą narody, á ſławę y iałmużny *enarrabit omnis Eccleſia Sanctorum*, niech cáły opowiada Kośćioł.

Ná koniec, im więkſzym ći affektem y miłośćią ſprzyiaiący, tym śię bardźiey do wiecznego ſzczęśćia twego intereſſuiący, ſupplikował do Boga o tę zbáwienną dla ćiebie RADĘ WIELMOZNY OCIEC Twoy, Seymu ninieyſzego Wielki Poſeł. Ani bowiem ſzczęśćie to, ktorego tá zbawienna domieſzcza ćię RADA, Tobie ſamey ták ieſt właśćiwe, áżeby ná Oſobę Oycowſką, y ná cáły Dom wasz zlewać śię nie miało. Wielki to był honor y zaſzczyt wſchodnich Pańſtw koronatá BALTAZARA, wielkiego Twego WIELMOZNY STOLNIKU PATRONA, że on pierwſzy Nowo Národzonemu w ćiele ludzkim Bogu Adoracyą uczynił, *& de theſauris ſuis myſticas ei munerum ſpecies* ofiarował. Rodźi śię tenże ſam Bog y Człowiek codźiennie w rękach Kapłańſkich, iak we wnętrznośćiach Maryi Panny pod czas ſtraſzliwey Ofiary na Ołtarzu, iáko mowi Auguſtyn Swięty: *O veneranda Sacerdotum dignitas, in quorum manibus, velut in Vtero Virginis Filius Dei incarnatur!* Nie wſpominam WIELMOZNY PANIE co uczyniła dla niego *dives in Deum* ſzczodrobliwość Twoia; wſzytko to zapiſała *in libro Vitæ* nieśmiertelnym wdźięcznośći charakterem, złozyła y zapieczętowała w ſkarbach ſwoich Ręka Boſka: *Nonne hæc condita ſunt, & ſignata in theſauris meis?* Z tym wſzytkim, cokolwiek dla ukrytego w Ciele ludzkim Boga, czyli iuż uczyniłeś, czyli uczynić wźiąłeś przed śię, przewyżſzyła to wſzytko dźiśieyſza Ofiara. Nie mogłeś nigdy więcey Rodzącemu śię codźiennie w Nayświętſzym SAKRAMENCIE ofiarować Bogu, WIELMOZNY BALTAZARZE, iák gdy mu *de theſauris tuis myſticam munerum ſpeciem*, drogi y nieoſzacowany krwi twoiey kleynot w WIELMOZNEY MONICE Corce Twoiey ofiaruieſz. Przyimuie Bog wyćiągnionych ku Niebu w Herbownym RAWICZU

*Oćiec IMP. Stolnikowny Baltazar Ciećierſki Stolnik Ziemi Drohickiey, Poſeł ná ow czas ná Seym.*

Rąk Panienskich nieszporną Ofiarę, *Elevatio manuũ mearum Sacrificium vespertinum;* á ktorą niegdy Abrahamowi Iedynaka swego sakryfikuiącemu, tęż samę, tobie dnia dźiśieyszego ponawiá obietnicę: *Quia fecisti rem hanc & non pepercisti Vnigenito tuo propter me*, Ze przemogłeś to ná sercu twoim, y nie załowałeś dlá mnie iedynaczki twoiey, *Dilataberis*, rozszerzę *in filiis filiorum* ná cały świát Imię Twoię.

*Gen. 22. v. 11.*

Coby zá dar Wćielonemu Bogu ofiarował BALTAZAR? iá rozumiem iż była Mirrha. Idźiesz Patrona Twego torem WIELMOZNY BALTAZARZE, gdy mu *Fasciculum myrrhæ dilectum*, lubo iedyną słodycz, iedyne serca Twego ukontentowanie w sobie zawieraiący w WIELMOZNEY MONICE prezentuiesz: ktory gdy ták do gustu Pańskiego przypada, że go nigdy od serca swego oddalać nie myśli: *Fasciculus myrrhæ dilectus, inter ubera mea commorabitur*, ách iakożby to kontentować powinno Oycowskie serce twoie!

*Cant. 1. v. 10.*

Cieszyćie śię Páństwo, gdy Familią waszę ná Dworach Monarchow doczesnych widzićie. Ty WIELMOZNY STOLNIKU gdy do Dworu Naywyższego Monarchy, do Boku Krolowey Niebá y źiemi oddaiesz tę, ktoraby im Interessa Twoie, wota Twoie, suppliki Twoie remonstrowała, ktoraby śię przed Maiestatem Pańskim żáłobą, y za całą Familią Twoią codźiennie wstawiała, ktoraby mu Twoim y całego Domu Twego imieniem besprzestanną Adoracyą oddawała, czy mogłeś większego życzyć sobie szczęśćia?

# CZĘSC DRUGA.

## *ZBAWIENNA RADA*

*Zdeptawszy światowe ozdoby, podług Preskrypcyi Doktora Narodow* Induimini Dominum Iesum Christum, *w samego przybrać śię* *CHRYSTVSA.*

TO prawdá WIELMOZNA STOLNIKOWNO, iż adressuiącey śię do Dworu Niebieskiego, ze wszytkich ozdob światowych publicznie, *In medio Templi, in Concilio Iustorum & congregatione* wyzuć śię potrzeba; wszystko to przy powszechnym

wszel-

*Wydźiera oko y Serce Boſkie wyzuta dla niego że wſzytkiego Duſz. Can. 4. v. 9.*

W Pieniach Salomonowych, wymawia, nie żeby urażony, lecz miłośćią zraniony Oblubieniec Oblubienicy ſwoiey: *Vulneraſti cor meum Soror mea Sponſa, vulneraſti cor meum, in uno oculorum.* Zraniłaś ſerce moie Sioſtro, zraniłaś ſerce moie iednym okiem. Vatablus pomieniony text ták tłumaczy: *abſtuliſti mihi cor*, wydarłaś mi ſerce. Arabſka werſya ták go czytá: *inflammaſti cor meum*, zapaliłaś ſerce moie. Day go Bogu, iednego oka, tyle ſkutkow! *vulneraſti, abſtuliſti, inflammaſti!* zraniłaś, wydarłaś, zapaliłaś! Ach iákożby zdaleka od niego ſtronić nam potrzeba! Rani, wydźiera, zapala Oblubienic światowych oko ſerca ludzkie; rani, wydźiera, zapala Oblubienic Chryſtuſowych oko ſerce Boſkie, iakimże to ſpoſobem? Richardus *a S. Victore*, ták Oblubieńca Pańſkiego explikuie. Przez to ſamo Oblubienico moia, że okiem ſerca twego ná wieczność śię raczey y ná Niebo zapatruieſz, Nieba ſzukaſz, á światowe znikomośći depceſz, ták mię kontentuieſz y wdźięczna ieſteś w oczach moich, iż miłość twoia rani ſerce moie, y zbytecznośćią ſwoią przenika.

Funduie śię to pomienionego Oyca zdanie ná zbawienney Koronata Syońſkiego Radźie; ktorego gdy śię iákaś świątobliwa duſza pyta, iákimby ſpoſobem do ſerca Krola nad Krolow przypaść mogła? táką iey inſtrukcyą daie. *Audi Filia & vide, & inclina aurem tuam; obliviſcere populum tuum & Domum Patris tui, & concupiſcet Rex decorem tuum.* Słuchay Corko, patrz y nakłoń ucha twego: zapomnii Familii twoiey, ozdob iey y całego Oyczyſtego Domu twego, á zakocha śię Pan nad panuiącemi w pięknośći twoiey. *Pſ. 44. v. 12.*

Tobie to WIELMOZNA STOLNIKOWNO Syońſki koronat podaie Inſtrukcyą. *Audi Filia & vide*, ſłuchay Corko y patrz *Vide*, ſtawże ſobie przed oczy Dom Oyczyſty, á z nim *ſangvinis nexu* ſkolligowane Iaśnie Oświecone, Iaśnie Wielmożne, Wielmożne Familie, y ich herbowne ozdoby. Iáko nayſtarożytnieyſzy w Oyczyźnie, ták pierwſzym deliberuiącego oka powinien bydź objektem Oyczyſty I. W. TARŁOW, OSOLINSKICH STARZA. Wielki to do zakładania Pańſtw, do utwierdzania Majeſtatow Inſtrument. Założona, od Lecha Kroleſtwa Polſkie-

*Kolligacya JMCi Panny Stolnikowny z Oycowſkiey Linii. Dom Tarłow Oſſolinſkich Herbu Starza.*

go ſtruktura, że dotąd niewzruſzona ſtoi? Starzy to dźieło Xiężyc iego, ieżeli y w pośrod fatalnych nocy, dźień publicznego ſzczęśćia Oyczyznie nieći? *Vide* Uważ, iák wielkiego ſkolligowanemu Domowi waſzemu dodaie ſplendoru? *Vide* uwaz, iák wyſoko, cnot y wielkich w Oyczyznie zaſſug impetem natężona CHREPTOWICZOW, CIESZKOWSKICH wynośi ie Strzała? Iák świetną nigdy niezblakowanym ku Bogu, Oyczyznie, y Majeſtatom kandorem kwitnące GODLEWSKICH, BONCZALSKICH, NIMIROW Lilie wiią mu koronę? Oyczyſty OZAROWSKICH Rawicz, ktory tyle kroć *Lechiam tutore carentem excepit, mollique ſinu portavit ovantem;* Sakryfikuiący się nie raz *in victimam ſalutis publicæ* ZALIWSKICH Iunoſza, Mężnym ná obronę wolnośći y Religii uzbroione ſercem herbowne w Grzymale KAZANOWSKICH wieze; Łzy publiczne oćieraiąca GOSTĄBSKICH Nałęcz czuły ná obronę Krzyża y Oyczyſtych ſwobod WIERZBICKICH Iaſtrząb; Codźienną w publicznych Intereſſach praktyką wypolerowana, á nigdy *a ſemita recti* nie wykraczaiąca, toru cnoty y męſtwa od Antenatow wydrożonego zawſze się trzymaiąca KUCZYNSKICH, ZALEWSKICH Podkowa; Wyćiągnione ku podźwignieniu Oyczyzny z fatalnego upadku, ku wſparćiu Praw y ſwobod Oyczyſtych KUSZLOW w Ogończyku Ręce; Wſpieraiąca Honor y ſſawę Polſką CIECISZEWSKICH Kolumna; ſalwuiący tyle razy publiczne ſzczęście z oſtatniey toni BRZOZOWSKICH Korab, *Vide* uwaz iak wielką ſkolligowanemu Imieniu Waſzemu w obowiązanych ſercach Polſkich dewinkuią wdźięczność! O Prześwietnych, WRZELOWSKICH SŁUPECKICH, SKIWSKICH Familiach y Oyczyſtych ich zaſzczytach, *Audi Filia*, ſſuchay wielkiego Oyca Iedynaczko co nieśmiertelna mowi ſſawa, *& vide* y uważ do czego ćię koronata Syońſkiego, *Obliviſcere Populum tuũ & Domum Patris tui*, obliguie perſwazya!

*Dom Chreptowiczow, Herbu Odrowąz. Dom Cieſzkowſkich Herbu Dołęga. Dom Godlewſkich Bonczalſkich, Nimirow Herbu Gozdawa. Dom Ozarowſkich Herbu Rawicz. Dom Zaliwſkich Herbu Iunoſza. Dom Kazanowſkich Herbu Grzymała. Dom Goſtąbſkich Herbu Nałęcz. Dom Wierzbickich Herbu Iaſtrząb. Dom Kuczyńſkich Herbu Slepowron. Dom Zalewſkich Herbu Lubicz. Dom Kuſzlow Herbu Ogończyk. Dom Ciecißewſkich Herbu Kolumna. Dom Brzozowſkich Herbu Korab.*

*Kolligacya IMC. Panny Stolnikowny z Maćierzyńſkiey Linii.*

Maćierzyńſką GĘBICKICH NAŁĘCZĄ całą ſobie prawie Dom Twoy WIELMOZNA STOLNIKOWNO ſkolligował Polſkę. W Egipćie w Kośćiele Izydy widźieć było Nałęcz, w Roze w Lilie y inne kwiaty ufloryzowaną z tym napiſem: *non perituro dicata veri.* Nieśmiertelney

poświę-

wſzelkich ſtanow zgromadzeniu, heroiczną zdeptać muśiſz nogą. Gotowaześ ná to? Widzę zupełną Woli Pańſkiey ſubjekcyą, iákbym czytał ná świątobliwym ſercu, palcem Prawicy Boſkiey wyrytą koronata Syońſkiego rezolucyą: *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum*, gotowe ſerce moie Boże, gotowe ſerce moie. (Pſ. 56. v. 8.) O święta, o zbawienna RADO! Czy mogłaześ bowiem piękniey, okazaley przy teraźnieyſzey Publice przed Boſkim y ludzkim popiſać śię okiem, iák gdy Zakonną biorąc ná śiebie ſukienkę, w ſamego śię przybieraſz Chryſtuſa?

Stroyno, modno, bogato, pyſzno zdobićie śię świátowe Dámy: chwali to świát, approbuie to oko ludzkie, ále izaliż approbuie Boſkie? niewiem; to wiem, co Cypryan Swięty mowi: Iedwabiem y purpurą przyodźiane, w Chryſtuſa oblec śię nie mogą; złotem y koſztownemi kleynotami dlá ponęty oka ludzkiego przybráne, ozdobę kandoru, y ſumnienia utraćiły. (*Zdanie Oycow. SS. o ſtroiach światowych. S. Cypr. l. de Diſc. & hab. Virg.*) To wiem, co Kaſſyan trzyma: ſzata bogata zdobi żydowkę, lub pogankę, ále ſzpeći Chrześćiánkę; áni bowiem bogatym powinnáby pyſznić śię ubiorem tá, dlá ktorey ze wſzytkich ozdob Oycowſkich wyzuł śię Zbáwićiel; ániby powinna bydź ſzata w cenie u tych, ktorym droga Krew Iezuſowa naywyżſzey dodaie ozdoby. To wiem, iż bogate ſtroie zawſze śię Boſkiey ſprzećiwiaią intencyi. Skoro Bog świat ten ſtworzył, intencya iego była, áby to, co u niego y u nas ieſt w cenie, podleyſzemi rzeczami pokryte było. Drogie złoto? w coż go odźiał? w ſzatę źiemi. Droga perła? iakaż iey ſukienka? koncha. Droga duſza? iakaż iey ſzata? *pelle & carnibus veſtîſti me*, ſkorą y ćiałem pokryłeś mię Panie, mowi Iob. (Iob. 10. v. 11.) Coż drożſzego nad Syna Boſkiego? á przećie y ten z ſplendorow Niebieſkich wyzuty, gdy odźiać śię umyślił? *habitu inventus ut homo*, w ludzką obloгł śię naturę. (Philip. 2. v. 7.) To ná koniec wiem, co nie mniey świątobliwy niż uczony Diez radźi: odrzućmy ozdoby świátowe, ieżeli pragniemy mieć Boſkie. Stroyćie śię iedwabiem niewinności, purpurą wſtydu, biśiorem świątobliwości, parterem cnot rozlicznych, w ták upiekrzonych Boſkie zakocha śię oko.

Niech ćię to nie uraża Dam świátowych wyborze, co Oycowie mowią. Wiem ia, iż prawdźiwa Pobożność ták (*Pobożność Chrześćiańſka może bydź*)

 iák

y świetna y Święta. Hæb.9.v.1. iak w Aaronie, może bydź y świetna, y święta: *habebat & prius iustificationes, & sanctum sæculare.* Wiem, iż oprawne w złoto, dyamentami ozdobione książeczki, ták piękne, y owszem wybornieysze akty, wybornieysze nabożeństwa zawieraią w sobie, niz oprawne w capę. Wiem, iż ostra włośiennica, gorąca o męce Pańskiey medytacya może wybornie z Krolewską zgodźić śię purpurą, ták iák w Iadwigach; pod bogatą lamą, pod kosztownym złotogłowem może śię pomieśćić mortyfikacya, z mortyfikacyą czystość Panienska, z czystośćią Panienską wszytkich Cnot wybor, ták iák w Kunegundach. Y owszem, dałby to Bog, áby tyle Cnot, tyle doskonałośći, tyle umartwienia, tyle heroicznych akcyi pod Zakonną taiło śię sukienką, ile ich w szczęśliwie nam Panuiącey NAYIASNIEYSZEY MONARCHINI POLSKIEY MARYI, pod Krolewską tai śię Purpurą! Ze zaś Oycowie Swięći innego są w tym punkćie zdania, nie widzę racyi, chyba że ta ukoronowana ná Thronie Polskim Swiątobliwość, *inter miracula Principum* między cuda Monarchiń światowych liczyć śię powinna.

Naywyższa Ozdoba Duszy, Chrystus. Ile ze mnie, słow mi nie staie, ktoremibym mogł wyraźić, iák śię podoba, iák kontentuie oko y serce Boskie, dla miłośći Iego ze wszytkiego wyzuta, á w niego samego przybrana dusza! Coz bowiem iest podług Rady Apostoła: *Indui Dominum Iesum Christum*, oblec śię w Chrystusa? Odpowiada *Cornelius a lapide: Est esse, vivere in Christo*, ieſt to bydź, y żyć w Chrystuśie. Odpowiada wyrazniey Doktora Narodow explikuiący Doktor Anielski, ieſt to wszytkich cnot Chrystusowych stać śię naśladowcą. Uważ, prawi, iáká byłá we wszytkich słowach y uczynkach Chrystusá modestya, iáká wstrzemięzliwość, iáka ostrość, iáká miłość, iáká ćierpliwość, iáká powaga, iáká łagodność! *Hæc indue, hæc moribus exprime, & Christum indues, Christum exprimes, Christus eris.* W te śię oblecz, te obyczaiami wyrażay á w Chrystusa śię obleczesz, Chrystusa wyraźisz, Chrystusem będźiesz. Bydź zaś w Chrystuśie, tchnąć iego Duchem, bydź żywym Chrystusa obrazem, żywą formą; starać śię o to, by z gestu, z sukienki, ze wszytkich ákcyi, słow, y z żyćia znać było w tobie Chrystusa, czy mozesz bydź milsze Bogu y światu objectum?

Can. 37, in Ep. Pauli.

W Pie-

poświęcona wiośnie. W Prześwietney GĘBICKICH Nałę-
czy gdy *purpureis LILIA miſta ROSIS ſangvineo ſplen-
dore rubescunt;* gdy ią przy naywyżſzey Prymaſoſtwa go-
dnośći Senatorſką Purpurą zafarbowały, *quos nec frigori-*
*bus Boreas, nec Syrius urit æſtibus, æterno ſed veris hono-*
*re rubeſcunt*, Oyczyſte I. W. SZEMBEKOW, ROZRA-
ZEWSKICH Roże, y ktoż iey w Kośćiele honoru nie przy-
piſze: *Non perituro dicata veri*, nieśmiertelney poświęco-
na wiośnie ? Dźiwowałem śię, czemuby Zodyak Niebie-
ſki dwanaśćie znakow w okręgu ſwoim zawieraiący nazy-
wał śię w Aſtronomii *Faſcia Cæli* Nałęczą Nieba. Iuż śię
dźiwować przeſtaię, gdy w Oyczyſtey Gębickich Nałęczy
cały prawie Zodyak Polſki zawarty widzę. Tu Iáśnie O-
świecone y Oyczyznę oświecaiące XIĄZĄT ZBARA-
SKICH Xiężyce; Tu ſplendorem ſwoim naywyżſze niegdy
luminarze w Domu Sapiezynſkim zaſtanawiaiące, *Sol &*
*luna ſteterunt in habitaculo ſuo, in luce Sagittarum*
I. W. SAPIECHOW Strzały; *Tu in ſalutem populorum*
wyiſkrzone, á herbownym Korwina Pierśćieniem wie-
czność ſławy Imieniowi Waſzemu zaślubiaiące KRASIN-
SKICH przy podkowach krzyże; Tu tymże ſamym Nałę-
czy kleynotem ozdobione, á ukoronowaney ná Polſkim y
Francuſkim Tronie krwi ſplendorem światu całemu iaśne
CZARNKOWSKICH Imię; Tu ſkołataną nie raz Oyczy-
ſtą Nawę pewniey niż Pharos na morzu ſalwuiący GRZY-
MAŁOWSKICH GRUDZINSKICH Grzymała ; Tu nie-
przyiaćiołom ſtraſzny, Oyczyznie życzliwy, Majeſtatom
wierny, Męſtwem y zaſługami ná Polſkim Niebie chwale-
bnie iaśnieiący PRZYIEMSKICH Rawicz; Tu rownie
Niebu y Dobru poſpolitemu fruktyfikuiąca OPALIN-
SKICH Nawa; Tu ná tryumfalnych cedrach wyſztychowa-
na, w ſtatuta Praw y obrad publicznych inſerowana, y kto-
ra *toto mandat ab orbe legi*, złota WARSZYCKICH w
Abdanku Litera; Tu nad złotym wolnośći Runem czuwa-
iące BYKOWSKICH Gryfy; Tu publicznym deliberacy-
om Radą, y zbawiennym Intereſſow obiaśńieniem do
ſzczęśliwego terminu przodkuiąca WALEWSKICH kolu-
mna; Tu zbawiennym Xiężyca ſplendorem fatalne Um-
bry rozpędzaiący KORYCINSKICH Starża ; Tu złotym

*Dom Szembekow Herbu Szembek.*

*Dom Rozrazewſkich Herbu Doliwa.*

*Dom Xiążąt Zbaraſkich Herbu Korybuth.*

*Dom Sapiżynſki Herbu Mzura.*

*Dom Kraśinſkich Herbu Slepowron.*

*Dom Czarnkowſkich. Herbu Nałęcz*

*Dom Grzymałowſkich Grudźinſkich Herbu Grzymała.*

*Dom Przyiemſkich Herbu. Rawicz.*

*Dom Opalinſkich Herbu Nawa.*

*Dom Warſzyckich Herbu Abdank.*

*Dom Bykowſkich Herbu Gryf.*

*Dom Walewſkich Herbu Kolumna.*

*Dom Korycinſkich Herbu Starza.*

Dom Skotnickich Herbu Drużyna. Dom Bełzeckich, Zborowskich Herbu Iastrząb. Dom Ligęzow Herbu Pułkozie. Dom Łętkowskich Herbu Ogończyk Dom Iordanow Herbu Trąby.

nurtem płynący *Fons luminum* SKOTNICKICH Drużyna; Tu *Phœbi nuntius Ales* BEŁZECKICH, ZBOROWSKICH Iastrząb; Tu w publicznych kongressach, w Trybunałach zbawiennie decyduiąca LIGĘZOW Głowa; Tu w stanie Rycerskim laurami uwieńczone, á w Duchownym, ile razy ku Niebu wynieśione, zawsze szczęśćie y Błogosławieństwo Boskie ná Oyczyznę śćiągaiące ŁĘTKOWSKICH w Ogończyku ręce; Tu przy tryumfalnych IORDANOW Trąbach, z dzieł heroicznych y Oyczystych ozdob RADZISZEWSKICH, IWANSKICH, MALINSKICH, y inne niezliczone Imiona gdy widzę: gdy w nię, przy wysokiey Kardynalstwa Eminencyi, w IASNIE OSWIECONYM XIĘCIU IANIE LIPSKIM Biskupie Krakowskim S. R. E. Kardynale, wszytkie prawie Dom LIPSKICH świata Polskiego zgromadźił splendory, iakoż iey *Fasciam Cœli Sarmatici* nie ośądzę, zwaz to WIELMOZNA STOLNIKOWNO? *Vide*, reflektuyżeśię teraz, ieżeli masz tyle serca, ażebyś ták wielkiego Domu, Prześwietney kolligacyi, y wszelkich iey zapomniawszy Ozdob, Zbawienney koronata Syońskiego, *oblivisc*e*re Populum tuum*, & *Domum Patris tui*, zadosyć uczyniła Instrukcyi?

Dom Lipskich Herbu Grabie.

Widzę iż Boska wygrała Rada. Znać to z zanurzonych w Ukrzyżowanym Panu oczu twoich, iák wielką w sercu czuiesz żądzą, ażebyś upadszy do Nog Oycowskich, y całą w nim pożegnawszy Familią, z Chrystusem śię ná wieki złączyła, mowiąc wewnętrznie z Oblubienicą Pańską: *Quis mihi det te Fratrem meum, sugientem ubera Matris meæ, ut inveniam te foris, & deosculer te, & jam me nemo despiciat.* Y ktożby mi to dał Oblubieńcze moy, wiszący od pierśi Matki moiey, ażebym ćię iák nayprędzey znalazła, ażebym ćię ucałowała, á iuzby mną nikt niepogardzał! A o czym niegdy Ieremiasz powątpiwał: *Nunquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, aut Sponsa Fasciæ suæ*, Izaliz to podobna, azeby Panna miała zapomniec Ozdob swoich, álbo Oblubienica Nałęczy swoiey? Ty, gdy ták Oyczysty iák Maćierzyński kleynot w niepamięći topisz, gdy za NAŁĘCZ, Zakonną włośiennicę, *Erit pro fascia pectorali Cilicium* za Oyczystego RAWICZA, Krzyż Chrystusow obierasz, mowiąc z Pawłem: *Absit mihi gloriari, nisi in*

Cant. 8. v. 1.

Ier. 2. v. 32.

Isai. 3.

Gal. 6. v. 14.

*Cruce*

*Cruce Domini mei Ieſu Chriſti*, cała od tąd Chwała, cały moy zaſzczyt, Krzyż Zbawićiela Pana; Bądź że pewna, iż zakocha śię Krol nád Krolow w pięknośći twoiey, *Concupiſcet Rex decorem tuum.*

Iák prędko z rąk Nayprzewielebnieyſzey w Chryſtuśie Mátki Zakonną odbierzeſz ſukienkę, mow że z Oblubienicą Pańſką nowa Chryſtuſa Oblubienico: *Nigra ſum, ſed formoſa Filiæ Ieruſalem, ideo dilexit me Rex, & introduxit me in cubiculum ſuum.* Czarna ieſtem, ále piękna o Corki Syońſkie, dla tego zakochał śię we mnie Krol nad Krolmi, y wprowadza mię do przybytku ſwego, do Prześwietnego zgromadzenia waſzego. *Nigra ſum*, czarna ieſtem; ále ta Zakonney noc ſukienki nie ćmi duſzney okraſy moiey, lecz nowego dodaie iey luſtru, iáko mię upewnia Bernard Swięty: *Felix nigredo, quæ mentis candorem parit, lumen ſcientiæ, conſcientiæ puritatem*, ſzczęśliwa czarność, ktora kándor duſzy, światłośc umieiętnośći, czyſtośc ſumnienia przynośi! Corki Babilońſkie, mowi tenże pod czas podobnego Obłoczyn aktu, purpurą y drogim zdobią śię biśiorem, á częſtokroć ſumnienie ich w grubey zoſtaie śiermiędze; Głowa koſztownym iaśnieie kleynotem, á duſza grzechowym zaſzpecona kałem. *E contra tu, foris pannoſa, intus ſpecioſa reſplendes.* Przećiwnym ſpoſobem, ćiebie nowa Chryſtuſa Oblubienico zewnątrz gruba pokrywa ſukienka, ále wewnątrz piękność duſzy wſzelkie ozdoby światowe przewyżſza. *Intus eſt quod delectat, quia intus eſt, quem delectat.* Wewnątrz ieſt to co ći naywyżſzey ozdoby dodaie, bo wewnątrz ieſt ten, ktoremu śię ſzczegulnie podobać uśiłuieſz.

Cant. 1.

S. Bernar.

Paſzącemu ná puſzczy owieczki ſwoie Moyzeſzowi pokaże śię krzák, cały w ogniu, a nigdy zgoreć nie mogący: *Videbat quod rubus arderet, & non combureretur.* Swiętą ćiekawośćią unieśiony gdy, do niego zbliza śię Moyzeſz głos Boſki tamuie mu drogę: *Ne appropies ſolve calceamentum tuum de pedibus; locus enim in quo ſtas, terra Sancta eſt.* Nie zblizay śię, zrzuć obowie twoie Moyżeſzu; mieyſce bowiem ná ktorym ſtoiſz, źiemia Swięta ieſt. Krzak ogniſty, figura to była goreiącego miłośćią naſzą w Nayświętſzym SAKRAMENCIE Boga, iáko mowi S.

Exodi. 3.

S. Th. de Vilnov, Sec. 2. in Nat. Dni.

Thomasz *de Villanova*: *Quid Deus in carne, nisi ignis in Rubo?* Obowie z ktorych Moyżeszowi wyzuć śię kazano, wyrażały myśli, ſtarania, zabiegi świátowe, z ktorych zbliżaiącym śię do Boga koniecznie wyzuć śię potrzeba; *nihil enim in illis mortale vult esse Deus* mowi Ambroży S. Do ktorego Moyżesz ná puszczy pod figurą, do tegoz ſamego, ále iuż w ſamey rzeczy, w Nayświętszym SAKRAMENCIE miłośćią naszą goreiącego Boga, pragnęłaś śię ták dawno zbliżyć ná tey Zakonney Puſtyni WIELMOZNA STOLNIKOWNO, *Vadam videbo Visionem hanc magnã:* coż do tąd tamowało świątobliwe żądze twoie? toż ſamo Boſkie, uſty Nayprzewielebnieyszey tuteyszego zgromadzenia Mátki wyrażone *solve*, *solve*, wyzuy śię z Rodowitośći, *solve*, wyzuy śię z tytułow *solve*, wyzuy śię z myśli, z ponętow, y z tego wszytkiego przez coś byłá do świáta przywiązana; *Locus enim in quo ſtas*, mieyſce bowiem ná ktorym tę Zakonną odprawuiesz probę, *Terra Sancta eſt*, Ziemia święta ieſt. To wszytko dnia dźiśieyszego gdy iuż czyniſz, gdy śię nie tylko z świáta y iego pozorow, ále z ſamey śiebie, nie tylko z myśli świátowych, ále y z właſney woli, nie tylko z tytułow, ále y z właſnego Imienia; do tąd wolna, á od dnia dźiśieyszego Miłośći Chryſtuſowey niewolnico; do tąd WIELMOZNA STOLNIKOWNO, a od tąd Wielebna w Chryſtuśie Sioſtro; dotąd MONIKO, á iuż teraz MARIA *a Sancto ANTONIO* dla Miłośći Iezuſa wyzuwaſz; gdy ten powroz, ktory ſobie przy dozgonney Boga w SAKRAMENCIE ukrytego Adoracyi ná szyię zarzucać będzieſz, nád wszelkie kleynoty, ktoremi ćię miłość Oycowſka ſtroić miáłá, nad wszelkie Domu twego ozdoby przekładaſz, mowiąc ſercem to, co Pſalmiſta uſty:

Pſalm. 15.

*Funes ceciderunt mihi in præclaris, etenim hæreditas mea præclara eſt mihi*: Teraz ze iuż do goreiącego miłośćią naszą Sakramentalnego Krzaka, *quid Deus in carne, nisi ignis in Rubo?* maſz wolny akces. *Appropies*, Zatapiayże iuż w nim y oko, y ſerce, *Vade vide viſionem hanc magnã!*

Prawda to Oblubienico Chryſtuſowa, iż w tym Klasztorze do ktorego śię zabieraſz, nie bogatemi szpalérami, nie akſamitem áni adamaszkiem umeblowane, nie zwierćiadłami áni żadną kosztowną ſtrukturą adorowane Pokoie,

ále

ale ſamym tylko uboſtwem Chryſtuſa obitą znaydźieſz cellę. Cała apparencya iey, *Speculum ſine macula*, Ukrzyżowanego Iezuſa figura, cały ſprzęt, Dyſcyplina, paſek, y pobożna, ktorą w Xiążecce uyrzyſz, o Męce Pańſkiey medytacya, więcey nic. Podobaſz ći śię za Dom Oyczyſty, zá Pałace pańſkie, ktore ći dźiedźiczna tuſzyła fortuna, takowa zamiana? Szłyſzę głos ſerdeczney preferencyi twoiey: *Quàm dilecta Tabernacula tua Domine! concupiſcit & deficit anima mea in atria Domini* Iák piękne, iák miłe Przybytki twoie Panie! pragnie, y omdlewa z utęſknienia do nich duſza moia. O Swięta determinacyo? czy mogłażeś lepiey, zbawienniey poradźić ſobie Oblubienico Pańſka, iák gdy *egreſſa de Domo tua*, pożegnawſzy Dom Oyczyſty, w ubogiey celli, á raczey, iako oddalona od świata gołębica, *In foraminibus Petræ, in caverna maceriæ*, w Ranach Zbawićiela, w otwartym Boku Iego wieczne ſobie obieraſz mieſzkanie: *Hæc requies mea in ſæculum ſæculi, hic habitabo quoniam elegi eam!* Oſtatni to punkt ZbawienneyRady twoiey, oſtatnia część mowy moiey: ieſzcze o moment proſzę Attencyi, zaraz ſkończę. Pſ. 83. Cant. 2. v. 14. Pſ. 131.

# CZĘSC TRZECIA.

## *ZBAWIENNA RADA*

***Pożegnawſzy Oyczyſte progi, w Zakonney Celli a raczey w Otwartym Zbawićiela Boku wieczne ſobie założyć mieszkanie.***

ZE wſzyſtkich Dobr ták doczeſnych, iák wiecznych nie maſz żadnego do ktoregoby śię gorącą żądzą unośiła duſza naſza, iák do pokoiu. Y ſłuſznie: oſtatnie Błogoſławieńſtwo, oſtatnia człowieka ſzczęśliwość ktoraż ieſt? odpowiada Auguſtyn Swięty, wieczny Pokoy: *Quid vita Beata! Pax æterna.* Zważył Dobra tego cenę Syn Przedwieczny: gdy ten pierwſzy raz zawitał ná świat, coż nám z Rąk Oycowſkich przynośi za prezent? Pokoy: *Veniens evangeliſavit Pacem* W całey Ewangelii Iego, ktoraż nayczęſtza Nauki Materya? Pokoy, po Zmartwychwſtaniu, coż zranionemi Rękoma prezentuie Uczniom? Pokoy *Oſtendit eis manus & Latus, & dixit Pax vobis.* Rozſtaiąc śię z nami zoſtawił zá dźiedźictwo Pokoy: *Pacem me-* Naywyżſze Dobro pokoy Eph. 2. Ioan. 20. v. 20.

Ioan. 14. v. 27. *am relinqvo vobis, Pacem meam do vobis.* Zgubiliśmy to
Iſa. 32. krwią Iezuſa nabyte Dobro przez grzech: *Non eſt pax impiis, dicit Dominus.* Szukamy go z pilnośćią wſzyſcy: *Pacem te poſcimus omnes*; á miaſto pożądanego pokoiu, wſzę-
Pſ. 13. v. 7. dy utrapienię, wſzędy ućiſk: *Contritio & infelicitas in viis eorum, & viam pacis non cognoverunt.* Czemuż to? od-
Ibid. powiada Duch Swięty przez uſta Dawida: *Non eſt timor Dei ante oculos eorum.*

*Iſaiæ* 32. Wielką Bog Ludowi ſwemu czyni nadźieię. *Sedebit populus meus in pulchritudine pacis, & in tabernaculis fiduciæ, & in requie opulenta,* Uſiędźie lud moy w pięknośći pokoiu, w przybytkach ufnośći y w hoynym ſerca odpoczynku. O śliczny pokoiu, gdzieżby ćię znaleść? w Pałacach Pańſkich? pięknec tam prawda widźiemy Pokoie, ále ieſtże w nich ona *pulchritudo Pacis*, Piękność Pokoiu, ktorą nierozerwana z Bogiem, z ſumnieniem z bliźnim utrzymuie liga? ktora rebellizuiące, wynioſłośći, łakomſtwa, zazdrośći y inne pod poſłuſzeńſtwo rozumu podbiwſzy paſſye, ná tym śię Pańſtwu uſpokoić każe, co im Boſka udźieliła Ręka? W owych ślicznych Pokoiach, ktore koſztownemi ſzpalerami, bogatemi materyami Páńſtwo Moie obiiaćie, ná ktorych ozdoby ſkarby waſze wyniszczaćie, y z ktorych iedne złotemi, od złota; drugie ſrebrnemi, od ſrebra zowiećie, gdy w nich uſtawicznym nieukontentowaniem, ſen wam z oczu wydźieraiącemi myślami, proiektami, zabiegami ſtroſkane ſerce waſze, ani ołowianego znaleść nie może pokoiu, ze łzami częſtokroć przed Bo-

Płonna w pokoiach Pańſkich pokoiu nadźieia.

Ier. 6. v. 14. giem narzeka: *Dixerunt pax, pax, & non eſt pax*, Mowią mi pokoy, pokoy, a nie mam pokoiu! Y toć to ieſt, czemu niegdy Mędrzec Pańſki wydźiwić śię nie mogł, ktory bogatą w pokoiach Panſkich uważaiąc nędzę, y niewolniczą in-
Sap. 14. v. 22. tereſſom ſłużbę, konkluduie: *Et hæc eſt vitæ humanæ deceptio, tot & tam magna mala pacem appellant:* Y toć to ieſt prawi, życia ludzkiego omamienie, táki y ták wielki niepokoy, ktory w pokoiach Pańſkich rezyduie, pokoiem śię zowie!

Płonny pokoiach Panſkich ufnośći przybytek.

Piękne powtore w Pałacach Pańſkich widźiemy Pokoie; ále ieſtże tám *Tabernaculum Fiduciæ*, Przybytek ufnośći? W ktorychże ią położyć? czy nie w tych? Ktore

ſzka-

ſzkatułami, argenteryami, bogatą apparencyą, á podobno *pretio* przedaney ku Bogu y Oyczyźnie wiary, obiia ambicya? Mizerney ufności przybytek, ktorego cała trwałość, ſen: *dormierunt ſomnum ſuum, & nihil invenerunt viri divitiarum in manibus ſuis!* Mizerne *tabernaculum fiduciæ*, na ktore mśćiwa czuwa Boſka ręka: *Stulte hac nocte repetent animam tuam a te, & hæc quæ paraſti, cujus erunt?* *Pſal. 75. v. 6.*

Piękne ná koniec w Pałacach Pańſkich widźiemy pokoie; ále ieſtże tám *requies opulenta*? zupełny odpoczynek ſerca? Ktoż w nich doſtatecznie ſpoczął? Bogacz? im więcey ten fortuny, tym więcey życie iego trawiących przymnożyło niewczaſow: *Saturitas divitis non ſinit eum dormire.* Wynioſły? im wyżey ten nad innych wygurował, tym wyżſze ambicyi ſwoiey formuie projecta: *Aſcenſiones in corde ſuo diſpoſuit!* Ná koronata Syońſkiego ieżeli obroćiemy oko? ná czymże temu Monarſze ſchodźiło? po wyliczonych Dobrodźieyſtwach, ktoremi Prowidencya Pańſka hoynie Wota iego ukoronowała, nakoniec Imieniem Boſkim przyrżeka mu Prorok: *ſi parva ſunt iſta? adijciam tibi multo maiora*; ieżeli to Dawidźie máło zda śię bydź dla ćiebie? ieſzcze nieſkonczona ieſt Ręka Pańſka áni zawarte ſerce iego; im więcey dáł, tym więcey udźielićći gotow. Słyſzyćie to Pańſtwo? nakłońćiez teraz do Krolewſkich Dawida pokoiow ćiekawego ucha, coż w nich ſłychać? *Quis mihi det pennas ſicut columbæ, & volabo, & requieſcam?* Y ktożby mi dodał ſkrzydeł gołębicy, á wylecę, á odpocznę? Swięty Panie, dokądże ſkrzydlaſtą unośiſz śię żądzą? ná Puſtynią: *Ecce elongavi fugiens, & manſi in ſolitudine.* Ná puſtynią? To to tu śliczny ow znayduie śię pokoy, ktory nam Prorockie Izaiaſza opiſało pioro? Tak ieſt: Tu to tu przed świątem uchodząca, á w puſtelniczey celli zawarta Oblubienico Chryſtuſowa, znaydźieſz śliczny ow, ktory, iako mowi Apoſtoł, *exſuperat omnem ſenſum, & intelligentias noſtras* przewyżſza wſzelkie rozumy y poiętnośći ludzkie z Bogiem z bliźniem, z ſumnieniem Pokoy. Pokoy z Bogiem; iák prędko bowiem wieczne z nim przez ſzlub Pańieńſtwa uczyniſz przymierze, pewien ieſtem, iż go ná wieki przerywáć nie zechceſz; pewien ieſtem, iż toż ſamo będźie ſolenne

*Mizerny w pokoiach pańſkich odpoczynek ſerca.*

*Pſ. 83. v. 6.*

*2. Reg. 12. v. 8.*

*Pſ. 54. v. 7.*

*Ibid.*

*W zakonney Celli naypięknieyſzy Pokoy.*

*Philip. 4. v. 7.*

 ne

Rum. 8. ne Wotum twoie, ktore było niegdy Doktora Narodow: *Quis nos ergo separabit a Charitate Christi?* y ktoż mię odłączy od miłośći Oblubieńca mego? czy ućisk, czy utrapienie, czy głod, czy prześladowanie, czy ubostwo? Ani śmierć, áni żyćie, áni Annieli, áni Mocy, áni żádne inne stworzenie nie oddali mię od miłośći Boga moiego. Pokoy z sumnieniem; z śćisłey bowiem ustawy Reguł Zakonnych obserwancyi, czegoz spodźiewać śię masz, ieżeli nie tego, o ktorym ćię Duch Swięty przez usta Doktora Narodow upewnia, duszneg pokoiu? *Quicunque hanc Regulam secuti fuerint, pax super illos & misericordia,* Pokoy y miłośierdźie nád wszytkiemi, ktorzy tey trzymaiąśię Reguły. Pokoy z Bliźnim; ktorą bowiem przy pierwszym zá Zakonną klauzurę ingressie, z ust Przewielebnych Siostr usłyszysz, tęż samę, wieczną z nimi miłośćią złączona, sercem y usty będźiesz ponawiać harmonią: *Ecce quam bonum, & quam iucundum, habitare in unum,* O iák miła, o iák przyiemna, wspoł mieszkaiących miłość wzaiemna!

Gal. 6.

Ps. 132. v. 1.

W zakonney Celli Przybytek ufności

Tu to *Tabernaculum Fiduciæ,* Przybytek ufnośći: y owszem, ile Ran Zbawićiela, tyle Przybytkow ufnośći, w ktorych niegdy od świata oddalony, á w Zakonney celli pokoiu szukaiący Bonawentura Swięty wieczne sobie pragnął założyć mieszkanie: *In ipso volo facere tria tabernacula: unum in manibus, aliud in pedibus, & tertium maius in Latere suo; in qvo volo quiescere, dormire, legere & orare.* W nim, to iest w Chrystuśie, chcę sobie ufundować trzy Przybytki: ieden w Rękach, drugi w Nogach, á trzeći w otwartym Boku; w ktorym spoczywać, zasypiać, czytać y modlić śię pragnę. Ile Ran, tyle przybytkow ufnośći, w ktorych po Bernardźie Swiętym, ktożby sobie nie życzył ostatniey pokładać nadźiei? *Peccavi,* mowił ten Oćiec, *peccatum grande, turbatur conscientia; sed non perturbatur: qvoniam vulnerum Domini recordabor.* Zgrzeszyłem, grzech prawda wielki! trwoży śię sumnienie; ále nie rozpacza; álbowiem ná Rány Zbawićiela moiego pamiętám.

S. Bonav. stimulo Amor C. 1.

S. Bern. ser. 61. in Cant.

W zakonney Celli prawdźiwy odpoczynek serca,

Tu ná koniec dlá oddaloney od świátá duszy *Requies opulenta,* zupełny odpoczynek serca; z ktorego gdy Bog wszelkie ponęty, wszelkie prożnośći świátowe wyrzući, gdy

śie sobą samym dostatecznie napełni, gdy go w zupełną odbierzesz possessyą, izaliz z Psalmistą Pańskim nie zawołasz: *Quid mihi est in cælo, & a te quid volui super terram? Deus cordis mei & pars mea Deus in æternum?* Czegoż mam więcey spodźiewać śię w Niebie, czegoż ná źiemi mam pragnąć od ćiebie, kiedyś śię o Boże moy sercu memu za dźiedźictwo oddał? Z otwartego Zbawićiela Boku gdy nieprzebrane z Augustynem Swiętym wszelkich poćiech czerpać będźiesz zdrzodło, izaliz świętey iego nie ponowisz admiracyi: *quid erit in Patria! si tanta est copia delectationis in via?* Coz będźie w Oyczyznie? ieżeli tu ieszcze w podroży ták hoynemi roskoszami Niebieskiemi napełniasz sługi twoie Panie? Zá ten, ktory pierwśi Rodzice naśi utraćili, znaydźiesz w tey Zakonney Benedykta Pustyni świętszy ow Ray, ktory nam Błogosławionego Piotra Damiana dalekie od wszelkiego podchlebstwa opisuie pioro: Widźiałem, prawi, Ray czterema Ewangelicznemi zrzodłami, y owszem, tyląż Błogosławieństwy opływaiący, wdźięczną Roz, Lilii wonnośćią serce Niepokalánego Baránká delektuiący, ták, iż by o nim mogł prawdźiwie Bog Wszechmogący mowić: oto wonność Corek moich, iáko wonność pełnego pola, ktoremu Pan pobłogosławił. Znaydźiesz tu ow roskoszy ogrod, ktoremu śię lepiey lub z daleka Prorockie Ieremiasza przypatrzyło oko: *Ponam Desertum eius, quasi delicias, & solitudinem eius, quasi hortum.* Y owszem, samo ze wszytkiemi rozkoszami zawarte znaydźiesz tu Niebo. Ile Oblubienic Chrystusowych, tyle Niebieskich świateł, im bardźiey przed okiem ludzkim utaionych, tym iaśnieyszych świateł, samych náwet wybránych Páńskich wChwále Boskiey uprzedzaiących; iáko śię Bog z pilnośći ich u Proroká szczyći: *Vbi eras, cum me laudarent simul astra matutina?* gdźieżeś był, gdy mię chwáliły wspolnie gwiazdy poránkowe? Tyle Niebieskich świáteł, świetną Krolowy Nieba y źiemie koronę wiiących: *In capite eius corona stellarum duodecem*: w strażach swoich przy ukrytym w Nayświętszym SAKRAMENCIE Bogu we dnie y w nocy nieustaiących: *In verbis Sancti stabunt, & non deficient in vigiliis suis.* Uyrzysz tu Swiętą onę Niebieską Ierozolimę, ktora iáko mo-

*Ps. 72. v. 25.*

*B. Petrus Dam. Ep. 4.*

*Ierem. 51. v. 3.*

*Iob. 38. v. 7.*

*Apoc. 12. v. 1.*

*Eccli. 43. v. 10.*

wi Dylekt Chrystusow, niepotrzebuie słońcá, áni Xiężycá; *nam claritas Dei illuminat eam, & lucerna eius est Agnus.* Iásność bowiem Máiestátu Páńskiego oświecá ią, á Pochodnią iey w SAKRAMENCIE ukryty Báránek. Krotko mowiąc, uyrzysz tu to wszytko, co przed okiem ludzkim Zákonná utáiła modestyá, á co własná odkryie ći świątobliwość twoiá. A zátym niechże iuż decyduią *ad Cœnam Nuptiarum Agni* zgromádzone stány, iák zbawiennieś sobie porádźiłá!

Apoc. 21. v. 23.

Práwda to, iż od dniá dźiśieyszego wszytkich z świátem poprzestáiesz konwersácyi; ále záczynász ie z Neibem: *nostra autem conversatio in cœlis est.* Práwdá, iż ziemskie przy Forćie pożegnasz wizyty; ále ie záczną Aniołowie Święći: miłe tym z Oblubienicami Chrystusowemi przestáwánie y iednoż to dlá nich bawić się w Celli, co y w Niebie, iáko mowi Bernárd S. *Sancti Angeli Cellas habent pro Cœlis, & æque delectantur in Cœlis, ac in Cellis.* Prawdá ná koniec, iż to podobno nieiáką w sercu twoim uczyni alteracyą, gdy nád tobą, ták iák niegdy nád Páwłem, rozrzewnioną, á do Forty iak do Portu, ze łzámi ćię odprowádzáiącą Prześwietną twoię uyrzysz Fámilią: *Magnus autem fletus factus est omnium, & procumbentes super collũ eius osculabantur, dolentes maximé quod amplius faciem eius non essent visuri.* Ale to nieskończenie większą sercu twemu konsolacyą przynośić powinno, iż áktem twoim dźiśieyszym całe uwesełasz Niebo: *Gaudeamus & exultemus, & demus Gloriã ei; quia venerunt Nuptiæ Agni, & Vxor eius præparavit se.* Cieszmy śię y raduymy, y dáymy Chwáłę Bogu; álbowiem przyszły Gody Báranká, y Oblubienica Iego przygotowáłá śię! Zaczym,

Philip. 3. v. 20.

Act. 20.

Apoc. 19. v. 7.

*Prospere procede*, Idź że iuż szczęśliwie Oblubienico Chrystusowa, do Oblubieńca twego. Zánurzay serce twoie, ieszcze do tąd żadną przyiáźnią świátową nie sprofánowáne w pięknośći oczom ludzkim skrytey, Aniołom upragnioney *in quem desiderant Angeli semper prospicere*, wszelkie urody stworzone gászącey: *speciosus forma præ filiis hominũ.* *Prosperè procede*, oto przez Zákonną krátę *respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos* z utęsknieniem wyglądá ćię Chrystus! oto przy samey iuż Forćie pełnemi miłośći y słodyczy

1. Petr. 1. v. 12.

Ps. 44. v. 9.

Cant. 2. v. 9.

dyczy Niebieſkich wzywa ćię ſłowy: *Amica mea, ſpecioſa mea, Columba mea, in foraminibus Petræ, in caverna maceriæ oſtende mihi faciem tuam. Sonet vox tua in auribus meis: vox enim tua dulcis, & facies tua decora.* Przyiáćiołko moiá, Oblubienico moia, Gołębico moiá, w Ranach moich, w otwartym dla ćiebie Boku pokáſzze mi twarz twoię. Niech zabrzmi głos twoy w uſzach moich: Głos bowiem twoy wdźięczny, y twarz twoia nadobna. *Proſpere procede*, idź ſzczęſliwie: Oto przy zakonnym progu Nayprzewielebnieyſzá Matká, z tąż ſámą, ktora była święte Oblubiencá twego *in die Deſponſationis & lætitiæ Cordis eius* uwieńczyłá ſkronie, Cierniową czeka ćię koroną, Máćierzyńſkim ćię do niey wzywaiąc affektem: *Veni ſponſa Chriſti accipe Coronam, quam tibi Dominus præparavit in æternum*, śpieſz Oblubienico Chryſtuſowá, bierz koronę, ktorą ći Pan zgotował ná wieki. *Proſperé procede*, Idź ſzczęśliwie; oto Prześwietne przyſzłych Sioſtr twoich Zgromadzenie, ná kondukt twoy zá Zakonną klauzurę, wſzytkich z Niebá zapraſza wybranych: *Subvenite Sancti Dei, occurrite Angeli Domini, ſuſcipientes animam eius, offerentes eã in conſpectu Altiſſimi. Suſcipiat te Chriſtus qvi vocavit te.* Przybywayćie Swięći Pańſcy, zachodźćie drogę Duchowie niebieſcy, przyimićie tę świątobliwą duſzę, prezentuyćie ią przed Tronem ukrytego w Nayświętſzym SAKRAMENCIE Bogá; niech ćię przywita Chryſtus, ktory ćię tu wezwał.

Cant. 2. v. 14.

Ceremonie WW. P. P. Sakramentek przy Obłoczynach.

*Proſpere procede*, idź ſzczęśliwie; á gdy ná náypierwſzą przed Maieſtatem Boſkim z ſtacyi twoiey upadnieſz Adoracyą, niechże pierwſze świątobliwe weſtchnienie twoie będźie zá WIELMOZNYM OYCEM Twoim, á w nim zá całą Prześwietną Familią. Prawdać to, iż od dnia dźiśieyſzego y ty Corką, y on twoim przeſtaie bydź Oycem; bo ták wſzytkim Oblubieńicom ſwoim w tym się klaſztorze zawieraiącym, Oblubieniec ich przykazał Chryſtus: *Nolite vocare vobis Patrem ſuper terram; unus eſt enim Pater veſter qui in Cælis eſt.* Nie zowćie nikogo Oycem ná źiemi, ieden bowiem Oćiec waſz ieſt, ktory ieſt w Niebieśiech. Z tym wſzytkim, godna nigdy nieſkończoney przed Bogiem wdźięczności y obligacyi, ta, ktora się dlá ćiebie radaby była wywnętrzeć Oycowſka miłość, godźien wzaiemności

Matt. 23. v. 9.

*I. O. Xiążę IMć. Theodor Czartoryſki Biſkup Poznański Przydował Obłoczynom. 4. Reg. c. 2.*

ſerdeczney ku tobie Familii affekt. Po Wielmożnym Oycu weſtchniy ſerdecznym do Bogá áſſektem, zá IASNIE OSWIECONYM XIĘCIEM IMCIĄ PASTERZEM. Nie doſyć było Elizeuſzowi, że płaſzcz z Oycowſkiey ELIASZA odebrał ręki, *Levavit pallium Eliæ*, o udźielenie Ducha pokornie go proſi: *Obſecro fiat in me duplex Spiritus tuus.* Ze wſzyſtkiemi Duch Pańſki na IASNIE Oświeconego Paſterza wylał śię darami. Napełnił go Bog *Spiritu Sapientiæ & intellectus, Spiritu Conſilii & Fortitudinis, Spiritu Scientiæ & Pietatis, & implevit eum Dominus Spiritu timoris Domini,* Darem Mądrośći y rozumu, darem Rady y Męſtwa, Darem nauki y Pobożności, y napełnił go Bog Darem Boiaźni Pańſkiey. Wſzyſtkich tych Oblubienico Chryſtuſowa, mniemąm, iż życzyſz ſobie Darow. Zaczym gdy przy Błogoſławieńſtwie Paſterſkim, prawie z Rąk iego Zakonną na śię brać będźieſz ſukienkę, ponowże w upokorzeniu ſerca Elizeuſza ſupplikę, *Obſecro fiat in me Spiritus tuus*, Proſzę Nayprzewielebnieyſzy Oycze, udźielżemi Swiątobliwego Ducha Twego. Nakoniec: gdy na pierwſzą przed Maieſtatem Boſkim upadnieſz adoracyą, weſtchniyże za oddaiącą, ćię Oblubieńcowi Niebieſkiemu Iaśnie Oświeconego Xięćia IMCI AVGVSTA CZARTORYSKIEGO Woiewody Ruſkiego, Iaśnie Wielmożnego TARŁA Woiewody Sandomirſkiego Familią, y za całym aſſyſtuiącym ći *in die deſponſationis & lætitiæ Cordis tui* w dźień zaślubienia y radośći ſerca twego Przeświętnym Zgromadzeniem. Deklarował nam Bog, przez uſta Nayukochańſzego Vcznia ſwego, iż kazdego Błogoſławieńſtwem udaruie, ktorykolwiek na godach Baranka znaydować śię będźie: *Beati, qui ad Cœnam Nuptiarum Agni vocati ſunt.* Dźiś gody Baranka *venerunt Nuptiæ Agni, & Vxor eius præparavit ſe*: Proś ze upadaiąca przed Tronem Iego Oblubienico, azeby Pańſka w wylanym na nas przez Rękę Paſterſką Błogoſławieńſtwie zyśćiła śię obietnica; ktorego iako wſzytkim generalnie życzę, tak gorącey twoiey do Klaſztoru dłużey nie tamuiąc żądzy, do tego wſzytkiego com powiedźiał iuż więcey nic nie przydam tylko, Amen.

*Isa. 11.*

*4. Reg. 2. v. 9.*

*Aſſyſtowali do Obłoczyn I. O. Xiążę IMC. Czartoryſki Woiewoda Ruſki I. W. IP. Tarło Woiewoda Sandomirſki.*

*Apoc. 19. v. 9.*

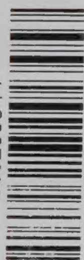
## CENSURA

*Sacram hanc Orationem quam cum voluptate perlegi, publica luce dignam Cenſeo. Varſaviæ. 9. Aprilis* 1741.

*Petrus Hyacinthus Sliwicki Præp. Eccl. S. Crucis Varſavienſ. Cong. Miſ. Librorum Cenſor Ordinarius mpp.*

*IMPRIMATVR.*
*Theodorus Pr. Czartoryſki Epiſcopus Poſnanienſis.*




Biblioteka Jagiellońska
stdr0027839

